



Instytut Wymiaru Sprawiedliwości



**Przyczyny niezatwierdzania ugód
zawartych przed mediatorem
w badaniach aktowych**

Łukasz Kuliński



Analizy wymiaru sprawiedliwości
Warszawa 2025

Spis treści

1. Wprowadzenie i cel badań	5
2. Podstawowe regulacje prawne i obraz statystyczny mediacji w Polsce	9
2.1. Mediacja w sprawach cywilnych	9
2.2. Mediacje gospodarcze	13
2.3. Mediacje w sprawach rodzinnych i opiekuńczych	14
2.4. Sprawy z zakresu prawa pracy	21
3. Badanie własne	25
3.1. Metodologia, opis procedury i próby	25
3.2. Ogólny opis spraw	27
3.3. Sprawy cywilne	37
3.4. Sprawy rodzinne	44
3.5. Sprawy z zakresu prawa pracy	52
3.6. Sprawy gospodarcze	54
4. Podsumowanie i wnioski	55
Bibliografia	57
Aneks 1. Dane statystyczne dotyczące liczby ugód niezatwierdzanych przez sądy w latach 2006–2024	61
Aneks 2. Ankieta do badania	65

1. Wprowadzenie i cel badań

Mediacja była już przedmiotem licznych badań i publikacji prowadzonych zarówno w Instytucie wymiaru Sprawiedliwości (IWS), jak i poza nim. Najczęściej badano opinie ekspertów, poszukując przyczyn niskiej stosowalności mediacji, w tym zróżnicowania geograficznego w jej stosowaniu i możliwości jej rozwoju¹. Przeprowadzane były także badania aktowe i analizy statystyczne opisujące stan mediacji, w tym porównania ze sprawami, w których nie prowadzono mediacji². Badano również stosowanie mediacji w sprawach o znęcanie się³ (art. 207 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny⁴). Próbowano oceniać skuteczność mediacji za pomocą kryterium realizacji zawartych ugód⁵, efektywności finansowej⁶ czy też doświadczeń osób uczestniczących w mediacjach⁷. Oczywiście poza opracowaniami o charakterze empirycznym istnieją liczne teksty teoretyczne i dogmatyczne. Różne typy mediacji są więc stałym elementem badań prowadzonych w IWS. Obecne badanie jest kolejnym

¹ Mediacja. Teoria, normy, praktyka, red. K. Pleszka et al., Warszawa 2017; T. Cielecki, Zarządzanie zmianą – refleksje o polityce kryminalnej w Polsce na tle wprowadzenia mediacji w prawie karnym. Część II, „Mediator” 2006, t. 36, nr 1; A. Rudolf et al., Diagnoza stanu stosowania mediacji oraz przyczyn zbyt niskiej w stosunku do oczekiwanego popularności mediacji. Raport końcowy, [online:] <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/inne>, [dostęp: 13.11.2025]; O. Sitarz et al., Mediacje karne w opiniach stron postępowania oraz sędziów i prokuratorów – wyniki badań ankietowych. Część I, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2012, R. XVI, nr 3; eidem, Mediacje karne w opiniach stron postępowania oraz sędziów i prokuratorów – wyniki badań ankietowych. Część II. Opinie skazanych oraz sędziów i prokuratorów, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2012, R. XVI, z. 4; P. Waszkiewicz, J. Klimczak, Zróżnicowanie wskaźnika załatwienia spraw cywilnych w drodze mediacji w poszczególnych sądach powszechnych. Przyczyny zróżnicowania, analiza danych i próba opracowania optymalnego modelu organizacyjnego, Warszawa 2025.

² M. Chalimoniuk-Zięba, G. Oklejak, Stosowanie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych w latach 2010–2011, analiza na podstawie badań aktowych przeprowadzonych w krakowskich sądach rejonowych [w:] Mediacje w prawie, red. J. Czapska, M. Szelaż-Dylewski, Kraków 2014; M. Kruk, D. Wójcik, Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych. Wyniki badań empirycznych, Warszawa 2004; Mediacja w postępowaniu sądowym. Wyniki badań aktowych i analiz statystycznych, red. J. Włodarczyk-Madejska, Warszawa 2022; E. Zielińska, J. Klimczak, Zakres stosowania mediacji w sprawach karnych w praktyce wymiaru sprawiedliwości, Warszawa 2020.

³ B.J. Pawlak, *The Enforceability of the Victim – Offender Mediation Settlement in the Context of the Idea of Restorative Justice*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2018, vol. 27, no. 3; E. Zielińska, Mediacja w sprawach karnych o przemoc w rodzinie – skala i efektywność w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2017.

⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 383 ze zm.

⁵ M. Kruk, D. Wójcik, op. cit.; G.A. Skrobotowicz, Mediacja karna w świetle badań, Lublin 2017.

⁶ Mediacja w postępowaniu sądowym...

⁷ B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań, Warszawa 2001; A. Dragon, Transformacja doświadczeń życiowych uczestników mediacji, Kraków 2018; Implementacja modelu mediacji po wyroku na przykładzie pilotażowego programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie, red. A. Lewicka-Zelent, Warszawa 2022.

przejawem tego niesłabnącego zainteresowania mediacjami i pierwszym skupiającym się na przyczynach odmów zatwierdzenia ugód mediacyjnych.

Głównym celem badania było zdiagnozowanie przyczyn niezatwierdzenia ugód zawartych przed mediatorem na podstawie art. 183¹⁴ § 3 *Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego*⁸, zgodnie z którym sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, w całości lub części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności. W badaniu uwzględniona została też zasada dobra dziecka jako dodatkowa podstawa odmowy zatwierdzenia ugody przez sąd. Oznacza to, że sprawdzałem, czy zasada dobra dziecka jest brana pod uwagę przez sądy przy odrzucaniu wniosków o zatwierdzenie ugody oraz czy powinna zostać wyodrębniona jako dodatkowa przesłanka w katalogu art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. Wnioski z przeprowadzonych badań, w założeniu, mogą być wsparciem i drogowskazem dla mediatorów i mediatorów w formułowaniu ugód przesyłanych do zatwierdzenia, informowaniu stron, jakie rozwiązania są dopuszczalne, a jakie nie mogą zostać zatwierdzone przez sąd. Badanie miało więc na celu wskazanie popełnianych błędów, tak aby mogły one zostać wyeliminowane.

Już we wprowadzeniu należy wskazać podstawowe ograniczenie przeprowadzonego badania. Po pierwsze, wyniki w żadnym wypadku nie są reprezentatywną próbą praktyki mediacji w Polsce, gdyż analizie poddano wyłącznie sprawy, w których sądy odmówiły zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, a one stanowią zdecydowaną mniejszość wszystkich wniosków o zatwierdzenie ugody, które trafiają do sądów. Niezatwierdzenie ugody jest wręcz sytuacją wyjątkową (zob. omówienia statystyczne w poszczególnych częściach poniżej oraz aneks 1). Z uwagi na obserwowane w wielu badaniach zróżnicowanie sądów w zakresie podejmowanych decyzji można było także przypuszczać, że w zakresie zatwierdzenia ugód różne sądy mogą mieć różną praktykę. Przypuszczenie to zostało częściowo potwierdzone w tym badaniu.

Po drugie, pojawiło się ograniczenie związane z próbą odpowiedzi na pytanie, czy zasada dobra dziecka odgrywała istotną rolę w niezatwierdzaniu ugód i czy powinna ona zostać wyszczególniona jako odrębna ustawowa przesłanka. Dla pełnej odpowiedzi na to pytanie należałoby dodatkowo dobrać porównawczą próbę reprezentatywną spraw, w których sporządzone ugody zostały zatwierdzone. Dopiero taki materiał badawczy pozwoliłby w pełni ocenić, jak często sądy badają ugody pod kątem tego, czy nie naruszają one dobra dziecka, i jak często zasada dobra dziecka odgrywa rolę w niezatwierdzaniu ugód. Na podstawie przeprowadzonych badań nie można stwierdzić, w jakim stopniu badanie dobra dziecka jest standardową praktyką przy zatwierdzaniu ugód. Można było jedynie stwierdzić, czy ta zasada była podstawą do odrzucenia ugody. Powyższe należy mieć na uwadze przy lekturze raportu.

⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 ze zm., dalej: k.p.c.

Na koniec wprowadzenia chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że choć wskaźnik zatwierdzenia ugód przez sąd jest jakimś wskaźnikiem efektywności z punktu widzenia instytucjonalno-biurokratycznego wymiaru sprawiedliwości, to jednocześnie większą wartość z punktu widzenia założeń i idei mediacji ma samo dojście do porozumienia, a nawet więcej – możliwe, że już sam udział w mediacji może przynosić szereg pozytywnych efektów.

2. Podstawowe regulacje prawne i obraz statystyczny mediacji w Polsce

2.1. Mediacja w sprawach cywilnych

Mediacje w postępowaniu cywilnym zostały wprowadzone wraz z nowelizacją k.p.c. z 2005 roku¹. Ustawodawca ustawą z dnia 5 sierpnia 2025 r.² wprowadził kilka istotnych zmian w przepisach regulujących mediację. Część z nich zaczęła już obowiązywać, a część zacznie od 1 marca 2026 r. Choć badanie było prowadzone na sprawach jeszcze sprzed nowelizacji, to na niektóre zmiany zwrócę uwagę w dalszych częściach.

Regulacje zawarte w k.p.c. odnoszą się do wszystkich spraw o charakterze cywilnoprawnym. Oznacza, to, że ustawodawca nie zdecydował się na odmienne uregulowanie mediacji w sprawach gospodarczych, prawa pracy, a także prawa rodzinnego i opiekuńczego, choć występują pewne przepisy szczególne związane z charakterystyką danego postępowania. Generalnie ugodowe (co nie jest równoznaczne z mediacją) rozwiązanie sporu jest preferowanym sposobem postępowania. Zgodnie z art. 10 k.p.c. w przypadku, kiedy zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd dąży do ugodowego rozwiązania sprawy, w szczególności nakłaniając strony do mediacji. Zasadniczo przewidziane są trzy ścieżki dostępu do mediacji w ramach procedury cywilnej, tj. mediacje umowne, na wniosek stron lub ze skierowania sądu w czasie trwającego już postępowania sądowego. W ścieżce sądowej zgodnie z art. 183⁸ § 1 k.p.c. sąd może skierować strony do mediacji na każdym etapie postępowania, przy czym do niedawna mediacja nie zostałaaby podjęta, jeżeli strony w terminie siedmiu dni od dnia ogłoszenia lub doręczenia stronie postanowienia o skierowaniu sprawy do mediacji nie wyrażą na to zgody. Wskutek wspomnianej nowelizacji nie będzie się prowadzić mediacji, jeżeli w ciągu tygodnia od dnia ogłoszenia lub doręczenia stronie stosownego postanowienia strona się jej sprzeciwi. Przy czym brak uzasadnionej przyczyny odmowy poddania się mediacji może prowadzić do nałożenia na stronę obowiązku zwrotu kosztów w całości lub

¹ Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2005 r. Nr 172, poz. 1438).

² Ustawa z dnia 5 sierpnia 2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2025 poz. 1172).

części niezależnie od wyniku sprawy (wprowadzony pkt 1¹ w art. 103 § 3 k.p.c.). Mediacja może się także odbyć na wniosek stron postępowania (art. 183⁶ § 1 k.p.c.).

Mediacje umowne (określane też kontraktowymi czy pozasądowymi) inicjowane są przez stronę przed rozpoczęciem postępowania sądowego. Zgodnie z art. 183¹ § 2 k.p.c. mediacje pozasądowe prowadzi się na podstawie umowy o mediację. W tym trybie strony same przed rozpoczęciem postępowania sądowego podejmują próbę ugodowego rozwiązania sporu przy udziale osoby trzeciej – mediatora). W przypadku zawarcia ugody strony mają możliwość skierowania do właściwego sądu rejonowego wniosku o zatwierdzenie ugody lub nadania jej klauzuli wykonywalności, jeżeli jej zapisy podlegają wykonaniu w drodze egzekucji (183¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.). Dopiero wtedy ugoda wywołuje konsekwencje równoważne z prawomocnym wyrokiem sądu. Ugoda, o której zatwierdzenie żadna ze stron nie wystąpi, wywołuje jedynie skutki prawne umowy prawa cywilnego. Mediator każdorazowo sporządza protokół z postępowania mediacyjnego, a w przypadku mediacji sądowych lub wyrażenia przez strony woli złożenia wniosku o zatwierdzenie ugody przez sąd przesyła protokół do sądu (art. 183¹³ k.p.c.). W protokole powinny być zawarte miejsce i czas przeprowadzenia mediacji oraz imię, nazwisko (nazwa) i adresy stron, imię i nazwisko oraz adres mediatora, a ponadto wynik mediacji (art. 183¹² § 1 k.p.c.). Protokół i ugoda winny być opatrzone własnoręcznym podpisem mediatora, który to podpis wraz z wprowadzonymi zmianami może być zastąpiony kwalifikowanym podpisem elektronicznym, a dokumenty – ugoda i protokół – przesłane za pośrednictwem portalu informacyjnego.

Ustawodawca w art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. wskazał na przesłanki odmowy przez sąd nadania klauzuli wykonywalności lub zatwierdzenia ugody. Sąd odrzuca wniosek stron, kiedy ugoda jest (1) sprzeczna z prawem lub (2) z zasadami współżycia społecznego albo (3) zmierza do obejścia prawa, a także (4) gdy jest niezrozumiała lub (5) zawiera sprzeczności. Na postanowienie w przedmiocie zatwierdzenia ugody przysługuje zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji (art. 394^{1a} § 1 pkt 11 k.p.c.). Jak pisze Aleksandra Rutkowska, wydaje się, że ugoda niezatwierdzona przez sąd wywołuje takie same skutki prawne jak ugoda, o której zatwierdzenie strony się nie zwróciły³.

Statystyczny obraz mediacji był w ostatnich latach poddawany analizom w IWS⁴ i jest stale monitorowany w Ministerstwie Sprawiedliwości⁵. Z tego powodu w niniejszym miejscu (oraz przy opisie kolejnych typów mediacji) ograniczę się jedynie do zaprezentowania podstawowych informacji i odwołania do tych wcześniejszych opracowań. Jak przedstawiłem

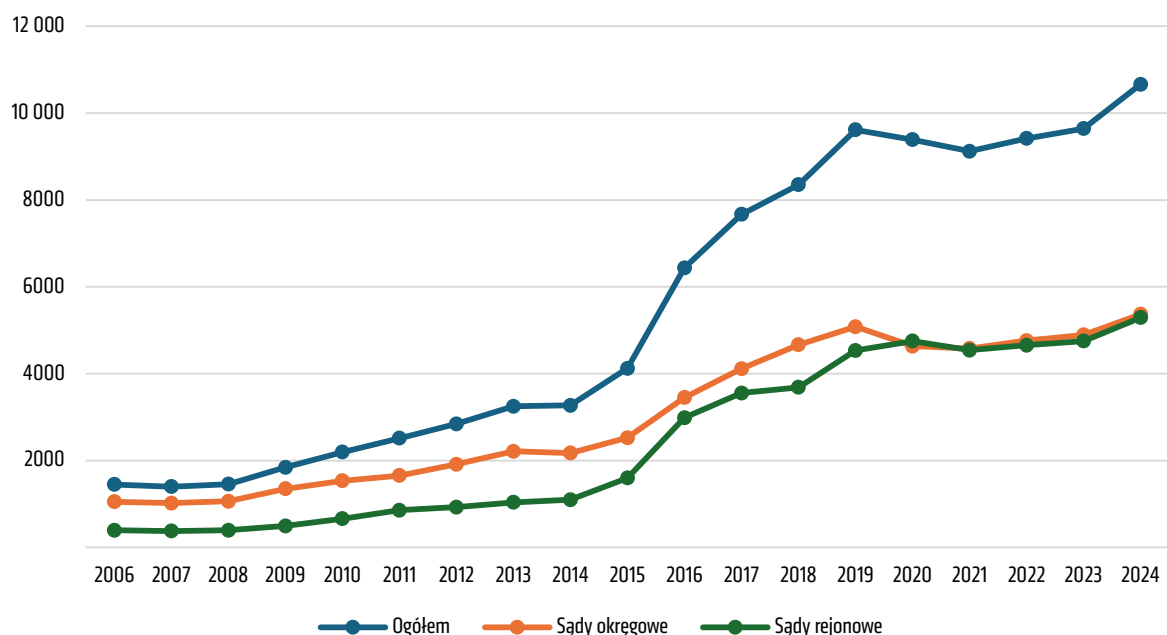
³ A. Rutkowska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Art. 1–505(39)*, t. I, red. O. Piaskowska, art. 183(14), LEX/el., LEX/el. 2025.

⁴ P. Waszkiewicz, J. Klimczak, op. cit.; *Mediacja w postępowaniu sądowym...*

⁵ Zob. Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości, Mediacje cywilne w latach 2006–2024; Mediacje karne w latach 1998–2024; Mediacje w sprawach gospodarczych w latach 2006–2024; Mediacje w sprawach nieletnich w latach 2004–2024; Mediacje rodzinne w latach 2006–2024; Mediacje w sprawach z zakresu prawa pracy w latach 2006–2024, [online:] <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>, [dostęp: 31.10.2025].

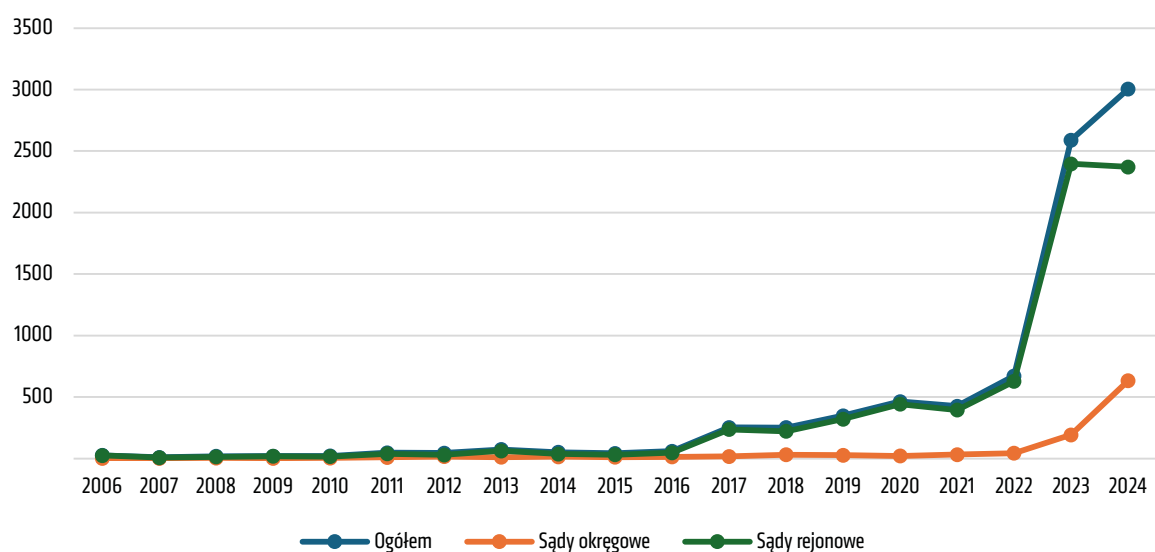
na wykresie 1, liczba mediacji cywilnych w ostatnich latach rośnie. W 2024 r. sądy rejonowe i sądy okręgowe w sumie skierowały strony do mediacji na podstawie art. 183⁸ § 1 k.p.c. 10 662 razy. Warto jeszcze zwrócić uwagę, że liczba mediacji sądowych rozkłada się dość równo na sądy rejonowe i sądy okręgowe.

Wykres 1. Liczba spraw cywilnych, w których strony skierowano do mediacji na podstawie postanowienia sądu (art. 183⁸ § 1 k.p.c.) w latach 2006–2024



Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

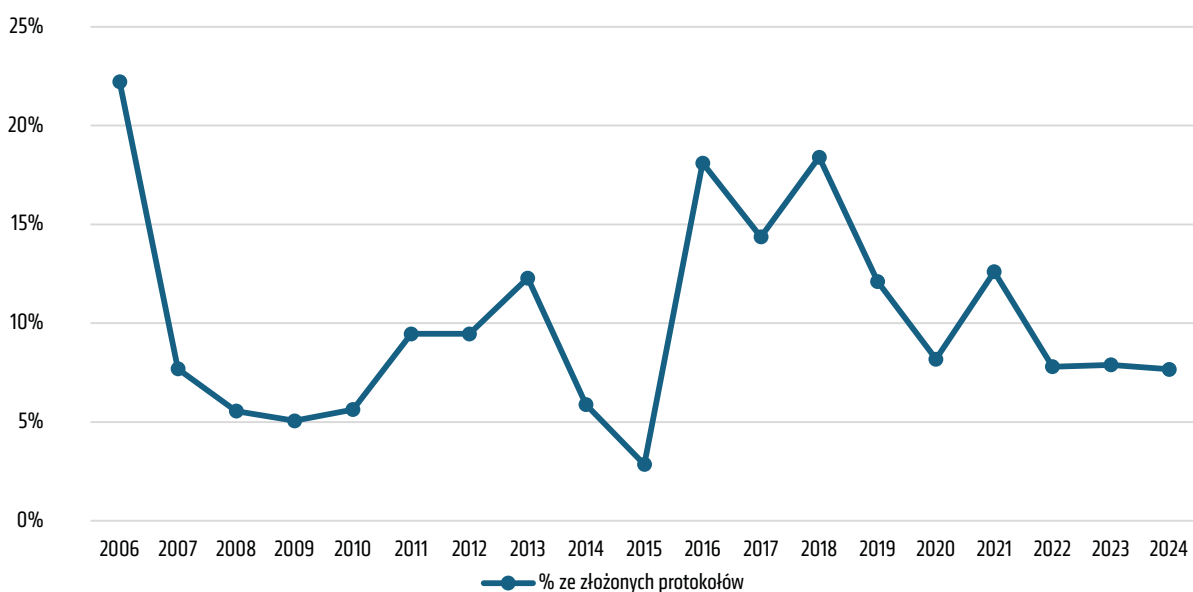
Wykres 2. Liczba wniosków o zatwierdzenie ugody w postępowaniach cywilnych – mediacje pozasądowe w latach 2006–2024



Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

W 2023 r. nastąpił gwałtowny wzrost zarejestrowanych mediacji pozasądowych. W roku uprzednim złożono 671 wniosków o zatwierdzenie ugody, w 2023 r. zarejestrowano już 2589 takich wniosków, a rok później 3004. Choć większość mediacji umownych zatwierdzana jest przez sądy rejonowe, to wzrost widoczny jest zarówno w sądach rejonowych, jak i sądach okręgowych (zob. wykres 2). Warto zwrócić uwagę, że liczba protokołów złożonych przez mediatorów, choć także wzrosła, jest dużo niższa i wynosiła w 2023 r. 1115 oraz 1682 w roku następnym. Należy jednocześnie podkreślić, że nieznana jest dokładna liczba mediacji umownych, gdyż ugoda zostaje poddana kontroli sądowej jedynie w przypadku wniosku stron o jej zatwierdzenie, co nie zawsze ma miejsce, a więc wymiar sprawiedliwości nie rejestruje wszystkich takich mediacji. Nie ma też pozasądowego rejestru wszystkich mediacji i sporządzonych ugód. Wraz ze wzrostem wniosków o zatwierdzenie ugody w mediacjach umownych wzrosła liczba odmów zatwierdzenia ugody w trybie art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. wynosząca odpowiednio (w sprawach cywilnych) 88 w 2023 r. i 129 w 2024 r., podczas gdy w latach 2016–2022 liczba ta utrzymywała się w granicach 20–30 odmów (szczegółowe dane dotyczące liczby odmów zatwierdzania ugód w latach 2006–2024 zamieszczone zostały w aneksie 1). Tak przedstawiany wzrost w liczbach bezwzględnych może budzić niepokój, jednak wynika on ze wzrostu liczby wniosków o zatwierdzenie mediacji i protokołów złożonych przez mediatorów. Odsetek odmów w ogólnej liczbie złożonych wniosków i protokołów jest nawet mniejszy niż w latach uprzednich lub podobny, co widać na wykresie 3.

Wykres 3. Odsetek odmów zatwierdzenia ugód do liczby protokołów złożonych przez mediatorów – mediacje cywilne pozasądowe w latach 2006–2024



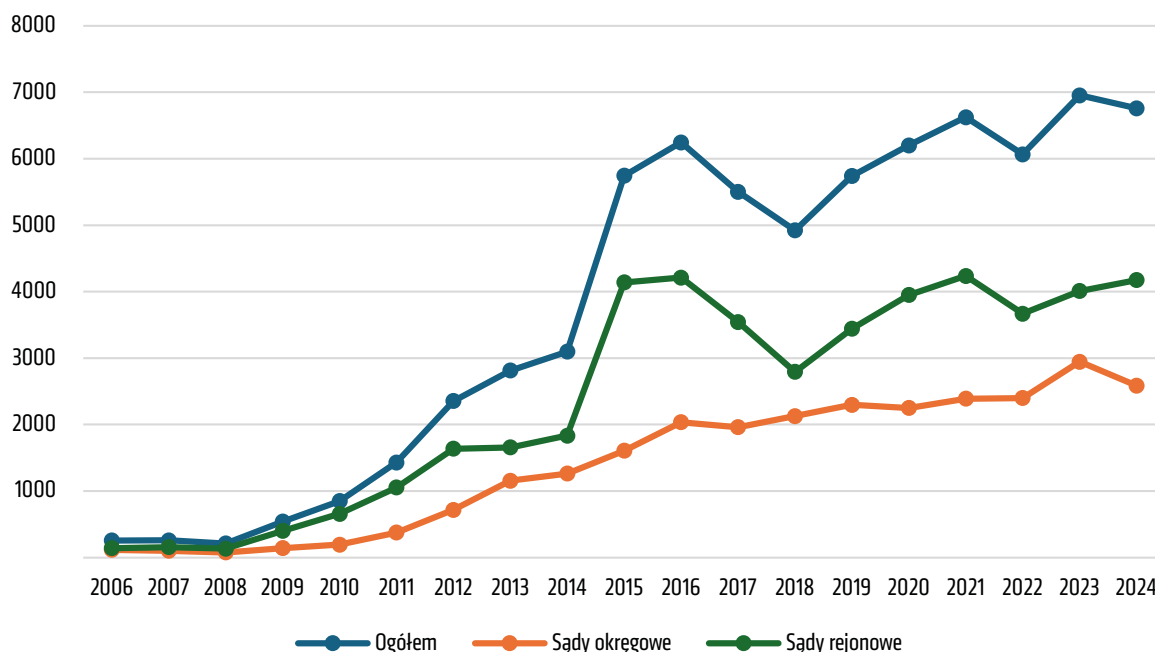
Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

W przypadku mediacji sądowych liczba odmów w omawianym trybie jest w ostatnich latach dość stała i wynosi ok. 15–20 rocznie. Warto jeszcze wskazać, że zarówno w przypadku mediacji sądowych, jak i pozasądowych w zasadzie od 2006 r. (z pojedynczymi wyjątkami) prawie wszystkie postanowienia o odmowie wydawane były przez sądy rejonowe.

2.2. Mediacje gospodarcze

Sprawami gospodarczymi są sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej⁶, czyli mediacje gospodarcze są to wszystkie mediacje prowadzone w sprawach wymienionych w art. 458² k.p.c. Nie ma oddzielnych regulacji tego typu mediacji od tych znajdujących się w k.p.c., które omówiłem w części poprzedniej części. Zgodnie ze wspomnianą nowelizacją sąd w sprawach o roszczenia z umów o roboty budowlane przed pierwszym posiedzeniem przygotowawczym lub pierwszą rozprawą kieruje strony do mediacji (nowo wprowadzony art. 485^{3a} k.p.c.). Należy podkreślić, że tego typu obligatoryjność mediacji oznacza, że strony będą kierowane do mediacji, jednakże w dalszym ciągu będą musiały wyrazić zgodę na udział w procesie. Tym samym dobrowolność mediacji zostaje nienaruszona.

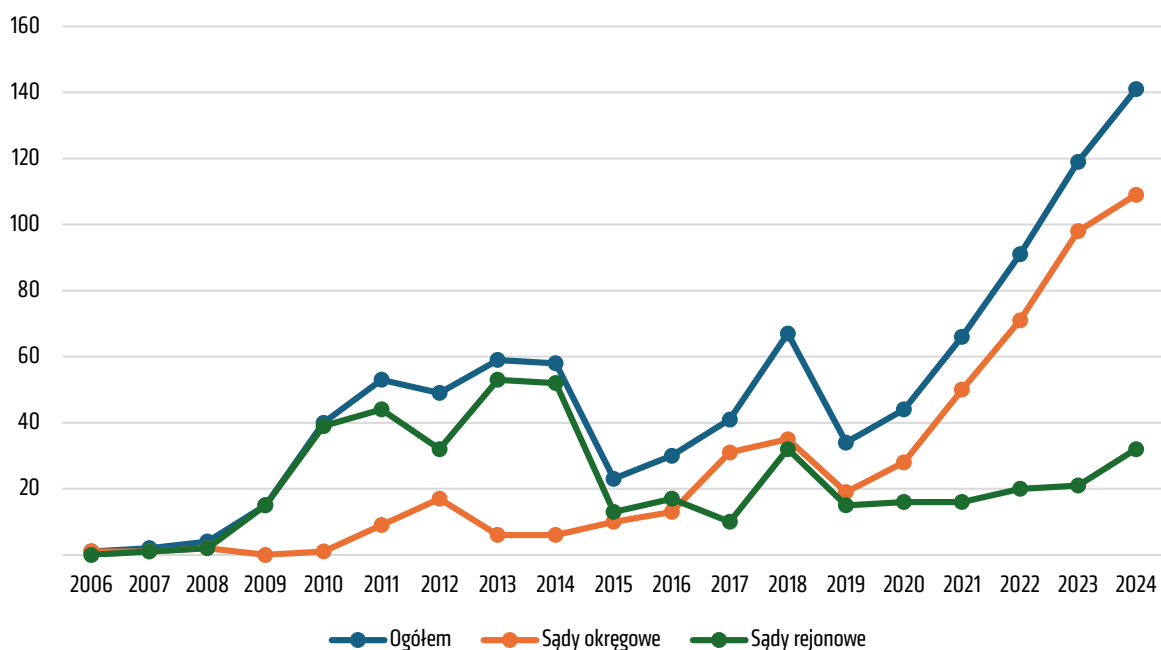
Wykres 4. Liczba spraw gospodarczych, w których strony skierowano do mediacji na podstawie postanowienia sądu (art. 183⁸ k.p.c.) w latach 2006–2024



Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

⁶ D. Gryz-Kacprowicz, *Wprowadzenie do mediacji gospodarczych [w:] Mediacje w sprawach gospodarczych. Cena spokoju i stabilności finansowej przedsiębiorstwa*, red. M. Chmielewska, J. Szczepkowski, Warszawa 2024, s. 9.

Wykres 5. Liczba protokołów złożonych przez mediatorów w sprawach gospodarczych (art. 183¹³ § 1 k.p.c.) – mediacje pozasądowe w latach 2006–2024



Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

Na wykresach 5 i 6 przedstawiłem liczbę mediacji w sprawach gospodarczych na przestrzeni lat 2006–2024. Na ich podstawie można stwierdzić, że choć następują wahania, to od paru lat liczba mediacji rośnie. W 2024 r. sądy wydały postanowienie o skierowaniu sprawy do mediacji w 6758 przypadkach, z czego 4173 postanowienia były wydane przez sądy rejonowe. Liczba mediacji umownych jest zdecydowanie mniejsza, w sumie mediatorzy złożyli 141 protokoły z mediacji (32 w sądach rejonowych i 109 w sądach okręgowych). Jednocześnie od 2019 r. liczba mediacji pozasądowych zaczęła gwałtownie rosnąć. Choć liczba odmów zatwierdzenia ugód w ramach art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. była w latach 2012–2015 dość wysoka – sięgała aż 81 odmów w 2015 r. – to obecnie jest bardzo niska, gdyż w 2024 r. wyniosła 4 w przypadku mediacji sądowych, natomiast w przypadku mediacji umownych sądy zatwierdziły wszystkie ugody, które zostały im przedstawione.

2.3. Mediacje w sprawach rodzinnych i opiekuńczych

Jak już wspomniałem, do mediacji rodzinnych stosuje się przepisy dotyczące spraw cywilnych, z pewnymi wyjątkami. Niektóre zasady kierowania spraw do mediacji, zakres spraw, w których można prowadzić mediacje, czy kwalifikacje mediatora zostały uregulowane w oddzielnych przepisach. Podstawowym kryterium wyróżniającym mediacje rodzinne od innych są osoby uczestniczące w postępowaniu i ich wzajemne relacje, przedmiot mediacji

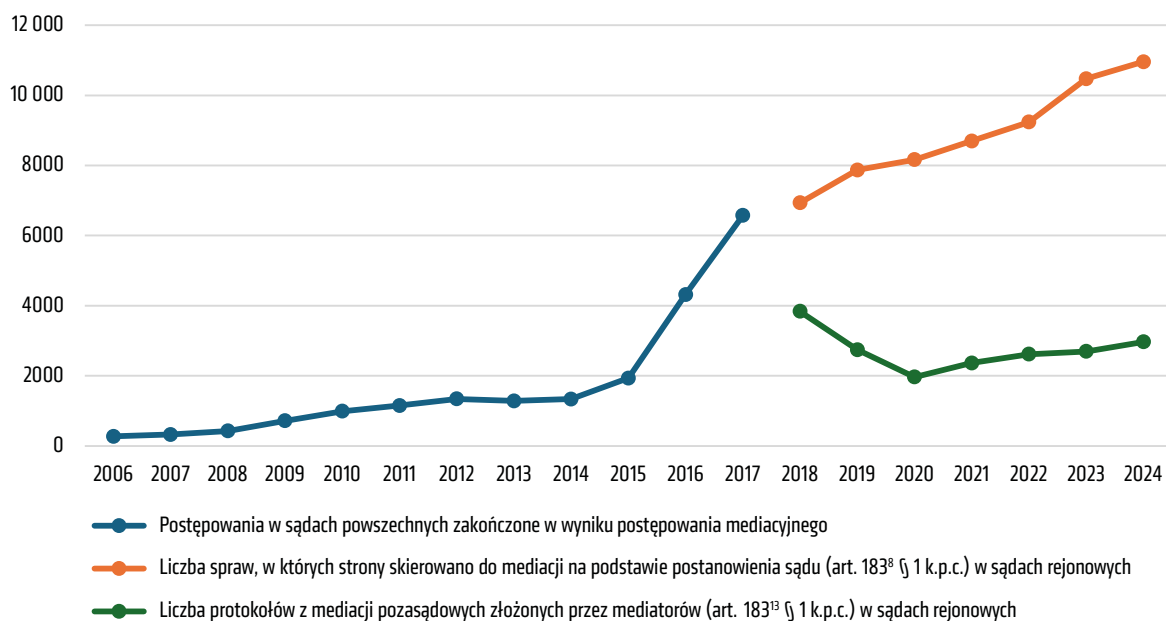
oraz rodzaj konfliktu. W mediacjach rodzinnych uczestniczą głównie osoby związane ze sobą więziami powinowactwa lub krwi, czyli małżonkowie, rodzice i dzieci, rodzeństwo czy dalsi członkowie rodziny, czy osoby pozostające w związkach nieformalnych. Takie mediacje dotyczyć mogą w zasadzie wszelkich konfliktów i sporów pojawiających się w rodzinach (formalnych i nieformalnych). Najczęściej wymienia się spory związane z rozwodem czy rozstaniem się stron, czyli kwestie finansowe (np. podział majątku, alimenty na rzecz dzieci) czy też niemajątkowe, jak opieka nad dziećmi i kontakt z nimi oraz sposoby i formy kontaktów stron między sobą w przyszłości. Choć kwestie ustalania władzy rodzicielskiej pomiędzy stronami bywają przedmiotem mediacji, to tego typu zapisy ugodowe nie podlegają zatwierdzeniu, gdyż o zmianie w zakresie władzy rodzicielskiej (jej pozbawieniu, ograniczeniu czy też zawieszeniu) orzeka jedynie sąd. Rodzice więc mogą w ramach ugody ustalać sposób wykonywania władzy rodzicielskiej np. poprzez ustalenie miejsca stałego zamieszkania dziecka, zakresu podejmowania wspólnych decyzji dotyczących dziecka czy ustalania zasad i metod wychowawczych.

Mediacje rodzinne wyróżnia także specyfika konfliktu, któremu często towarzyszą bardzo bliska i intymna więź między stronami, konieczność utrzymywania relacji w przyszłości, zaangażowanie w konflikt dzieci oraz silne i intensywne emocje. Wymaga to, aby mediator był szczególnie przygotowany, miał odpowiednie umiejętności i znał odpowiednie techniki prowadzenia tak intensywnych sporów⁷. Takie przekonanie wydaje się dzielić także ustawodawca, wskazujący, że sąd w sprawach rodzinnych może skierować sprawę do mediatora stałego, który posiada wiedzę teoretyczną, w szczególności wykształcenie z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii lub prawa oraz umiejętności praktyczne w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach rodzinnych (art. 436 § 4 k.p.c.).

Liczba mediacji rodzinnych od lat rośnie (zob. wykres 6). Zgodnie z danymi publikowanymi przez Ministerstwo Sprawiedliwości, których format publikacji zmienił się w 2018 r., liczba mediacji rodzinnych ze skierowania sądu w 2024 r. wyniosła 10 956 spraw. W przypadku mediacji pozasądowych w latach 2018–2020 zarejestrowano spadek liczby protokołów złożonych przez mediatorów z ponad 3800 do 1965. Natomiast od 2021 r. obserwujemy wzrost tej liczby do 2968 w 2024 r. Należy jednak podkreślić, że rzeczywista liczba mediacji rodzinnych nie jest znana, ponieważ nie we wszystkich mediacjach sądowych strony występują o zatwierdzenie ugody lub nadanie jej klauzuli wykonywalności, tym samym nie składają protokołów z mediacji do sądów. Ministerstwo więc nie rejestruje takich postępowań.

⁷ A. Cybulko, *Mediacja w sprawach rodzinnych* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2024, s. 359–360.

Wykres 6. Liczba postępowań mediacyjnych w sprawach rodzinnych w latach 2006–2024



Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na cel mediacji. W 2017 r. (ostatnim, z którego takie dane są dostępne⁸) ze wszystkich postępowań w sprawach rodzinnych w sądach powszechnych, zakończonych w wyniku postępowania mediacyjnego w 45% ustalono wysokość obowiązku alimentacyjnego, w 28% doszło do ustalenia kontaktów z dzieckiem. Należy jednak podchodzić do tych danych ostrożnie, gdyż ugody mogą dotyczyć wielu kwestii jednocześnie, a nie wiadomo, w jaki sposób takie ugody były raportowane do powyższych statystyk.

Liczba odmów zatwierdzenia ugody jest stosunkowo stabilna. W przypadku mediacji sądowych od 2018 r. utrzymuje się na granicy ok. 30 odmów (z wyjątkiem roku 2022, kiedy zarejestrowano 40 odrzuconych wniosków o zatwierdzenie ugody). W mediacjach pozasądowych liczba ta jest większa i podlega nieznacznie większym zmianom. Od 2021 r. utrzymuje się na poziomie około 120–130 (z wyjątkiem 2023 r. – 109 odmów).

Szczególnym typem mediacji rodzinnych będą te, w których ugoda w jakikolwiek sposób dotyczy dziecka. Wyjątkowość takich mediacji przejawia się w tym, że choć ugoda zawierana jest przez rodziców, to dotyczy przecież dziecka, które w mediacji często nie uczestniczy. Ponadto w całym prawie rodzinnym, w przypadku gdy postępowanie dotyczy dziecka, jego dobro jest zawsze nadrzędną wartością, wyrażane przez zasadę dobra dziecka. Jednocześnie nie ma legalnej definicji powyższej zasady. Pojawia się więc potencjalny problem, czy dobro dziecka powinno być uwzględniane przez osoby prowadzące mediacje oraz sądy w przypadku

⁸ Informator Statystyczny Ministerstwa Sprawiedliwości, Mediacje rodzinne w latach 2006–2024, [online:] <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>, [dostęp: 4.11.2025].

wniosków o zatwierdzenie ugody mediacyjnej. W celu odpowiedzi krótko omówię zasadę dobra dziecka i jej miejsce w mediacji.

Dobro dziecka jako najwyższa wartość i naczelna zasada prawa rodzinnego jest wyrażane przez art. 72 Konstytucji RP⁹, który zobowiązuje państwo do ochrony praw dziecka, zapewnia dziecku prawo do opieki i pomocy ze strony państwa w przypadku dziecka pozbawionego opieki rodzicielskiej oraz bycia wysłuchanym w miarę możliwości przy ustalaniu jego praw. Ponadto daje każdemu prawo do żądania od władzy zapewnienia dziecku ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Tym samym, jak stwierdza Trybunał Konstytucyjny: *nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi*¹⁰.

Z uwagi na bezpośrednią stosowalność należy wspomnieć o międzynarodowej Konwencji o prawach dziecka¹¹, w której dobro dziecka także jest wartością nadrzędną. W art. 3 tej konwencji wyrażony jest nakaz najlepszego zabezpieczenia interesów dziecka we wszystkich działaniach instytucji państwa i podmiotów prywatnych, tym samym, jak uważa część doktryny, zasada dobra dziecka powinna być podstawą wykładni dla całej konwencji¹². Konwencja, tak samo jak regulacje krajowe, nie definiuje omawianego pojęcia.

Polska ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹³ odwołuje się do zasady dobra dziecka ponad 30 razy, zobowiązując sąd do badania dobra dziecka we wszystkich sprawach go dotyczących (przykładowo art. 95 § 3, art. 107 czy art. 112 k.r.i.o.). Zasada dobra dziecka, będąca nadrzędną normą prawa rodzinnego, powinna być badana zawsze, niezależnie czy jest wyrażana wprost, czy też nie¹⁴. Jak już wspomniałem, ustawodawca nie zdecydował się zdefiniować omawianej klauzuli, jednakże sposób jej rozumienia został w ciągu lat wypracowany przez doktrynę i judykaturę.

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r.¹⁵ i treścią cytowanych tam uchwał i postawień zasada dobra dziecka jest podstawą wykładni wszelkich przepisów dotyczących dziecka, zarówno prawa materialnego, jak i procesowego. Jak stwierdza dalej:

wypełnienie jego znaczenia [zwrotu „dobro dziecka” – Ł.K.] powinno być dokonywane w konkretnych okolicznościach faktycznych zwłaszcza, jeżeli wskazują na zaistnienie

⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)

¹⁰ Wyrok TK z 28.04.2003 r., K 18/02, OTK-A 2003/4, poz. 32.

¹¹ Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 Nr 120, poz. 526).

¹² K. Mendecka, *Klauzula dobra dziecka w konwencji o prawach dziecka i w prawie polskim (wybrane problemy)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 2016, nr 77, s. 28.

¹³ Tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 897 ze zm., dalej k.r.i.o.

¹⁴ J. Zajączkowska-Burtowy, *Dobro dziecka jako wartość podlegająca szczególnej ochronie w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem [w:] Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów*, red. J. Mucha, Warszawa 2021, s. 143–146.

¹⁵ Postanowienie SN z 24.11.2016 r., II CA 1/16, OSNC 2017/7–8, poz. 90.

sytuacji, w jakiej znalazło się dziecko, wymagającej ingerencji ze strony innych podmiotów, w tym także sądu. Wyszczególnić należy uprawnienie do ochrony życia i zdrowia oraz wszelkich działań ze strony innych, które powinny zapewnić warunki do spokoju, prawidłowego, niezakłóconego rozwoju, poszanowania godności i udziału w procesie decydowania o jego sytuacji oraz zaznaczyć, że jest to zbiór niewyczerpany¹⁶.

Dobro dziecka jest podstawą każdego orzeczenia go dotyczącego, a sąd rodzinny jest gwarantem ochrony dobra dziecka jako organ badający jego sytuację, a następnie orzekający zgodnie z tą zasadą. Tym samym omawiana zasada powinna być także badana każdorazowo przy zatwierdzaniu ugód zawartych przed mediatorem w sprawach dotyczących dziecka¹⁷. O ile rola sądu w kontroli i ochronie dobra dziecka wydaje się stosunkowo jasna, o tyle rola mediatora już taka nie jest. Należy zadać pytania, czy mediator w ogóle powinien oraz czy może kierować się dobrem dziecka w procesie mediacji.

Zgodnie z podstawowymi zasadami mediacji, a szczególnie zasadami bezstronności i neutralności, mediator zachowuje bezstronność, nie opowiadając się po żadnej ze stron. Zasada neutralności oznacza, że mediator nie sugeruje stronom rozwiązań, nawet jeśli jest przekonany o ich słuszności¹⁸. Warto podkreślić, że zasada neutralności zajmuje drugie miejsce w Standardach prowadzenia mediacji i postępowania mediatora, uchwalonych przez Społeczną Radę do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości¹⁹. Z kolei zasadę autonomii i samodzielności stron konfliktu jako jedną z podstawowych norm w mediacji potwierdza Kodeks Etyczny Mediatorów Polskich, uchwalony przez tę samą radę²⁰. Oznacza to, że gdyby dziecko uczestniczyło w mediacji wspólnie z rodzicami lub opiekunami, to mediator mógłby stanąć wobec potencjalnego konfliktu między zachowaniem neutralności i bezstronności wobec stron a koniecznością dbania o dobro dziecka, któremu mogą zagrażać określone postawy lub zachowania rodziców. Warto w tym miejscu wspomnieć także o stosunkowo kontrowersyjnym art. 183^{3a} k.p.c. Zgodnie z przepisem tego artykułu mediator, na zgodny wniosek stron, może wskazać sposoby rozwiązywania sporu, które nie są dla stron wiążące, czyli choć powyższe zasady wprost wskazują, że strony samodzielnie wypracowują rozwiązania konfliktu, to jednocześnie ustawodawca pozwala, za ich zgodą, pomóc im poprzez zaproponowanie potencjalnych rozwiązań. Należy podkreślić, że zaproponowanie rozwiązań nie oznacza ich narzucenia. Daje to furtkę do proponowania rozwiązań uwzględniających dobro dziecka.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ J. Zajączkowska-Burtowy, op. cit., s. 143.

¹⁸ P. Waszkiewicz, *Zasady mediacji [w:] Mediacja. Teoria i praktyka...*, s. 166–171.

¹⁹ Społeczna Rada do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości, *Standardy prowadzenia mediacji i postępowania mediatora uchwalone przez Radę w 2006 roku*, [online:] <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/dokumenty-i-deklaracja-o-stosowaniu-mediacji> [dostęp: 13.11.2025].

²⁰ Społeczna Rada do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości, *Kodeks Etyczny Mediatorów Polskich*, [online:] <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/dokumenty-i-deklaracja-o-stosowaniu-mediacji>, 2008, [dostęp: 13.11.2025].

Zgodnie z Rekomendacją Nr R (98) 1 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich na temat mediacji rodzinnej oraz Memorandum Wyjaśniającym²¹ mediatorzy, nie łamiąc powyżej wskazanych zasad, powinni szczególnie dbać o interesy i dobro dziecka, stymulując rodziców do koncentrowania się na dobru dziecka oraz przypominając im o potrzebie informowania dzieci i konsultowania się z nimi w sprawach bieżących, szczególnie ich dotyczących. Dzieci, stosownie do swojego rozwoju, mają prawo do wszelkich istotnych informacji²². Zgodnie z art. 6 Europejskiej konwencji o wykonywaniu prawa dzieci²³ sądy są zobowiązane do upewnienia się, że dzieci, jeżeli zgodnie z prawem wewnętrznym mają wystarczające rozeznanie, otrzymały wszystkie istotne informacje w postępowaniach ich dotyczących. Takie informacje nie muszą być jednak przekazane przez sąd, a więc może się to odbyć w trakcie mediacji, a sąd powinien się tylko upewnić, że zostały one przekazane²⁴. Zgodnie z artykułami 216¹ i 576 § 2 k.p.c. niezależnie od tego, czy dziecko uczestniczyło w mediacji, sąd wysłucha go, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwalają, i uwzględni w miarę możliwości jego rozsądne życzenia.

W praktyce mediatorzy/mediatorki mają do dyspozycji wiele technik pozwalających im zadbać o podmiotowość i dobro dziecka w mediacji: od włączania perspektywy dziecka do mediacji (np. poprzez rozmowy na temat potrzeb dziecka), włączanie do procesu różnych specjalistów, pracę z emocjami (np. oddzielanie roli rodzica od roli partnera, partnerki)²⁵ po wysłuchanie dziecka. Bezpośrednie włączenie dziecka może przyjmować także wiele różnych form: od rozmów indywidualnych z dzieckiem, zapraszania na ostatnie spotkanie w formie konsultacji co do ugody, zapraszania każdorazowo, kiedy pojawią się tematy wymagające konsultacji z dziećmi, aż po uczestniczenie dzieci w całym procesie. Można się także spotkać z obecnością przedstawiciela dziecka. Taki przedstawiciel jest czwartą osobą uczestniczącą w całym procesie mediacji i ma na celu dbać o interesy dziecka²⁶. Generalnie w literaturze wymienia się także dwa podstawowe modele mediacji rodzinnych uwzględniających głos i potrzeby dzieci – model mediacji włączającej dziecko i model mediacji skoncentrowanej na dziecku. W pierwszym z nich dziecko spotyka się ze specjalistą, który później samodzielnie lub z dzieckiem uczestniczy w mediacji, reprezentując jego interesy. W drugim modelu specjalista dziecięcy nie spotyka się z dzieckiem, reprezentuje natomiast w mediacji typowe

²¹ Rekomendacja Nr R (98) 1 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich na temat mediacji rodzinnej oraz Memorandum Wyjaśniające (przyjęta przez Komitet Ministrów 21 stycznia 1998 roku na 616-tym spotkaniu wiceministrów), [online:] <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/miedzynarodowe-i-polskie-standardy-dotyczace-mediacji> [dostęp: 13.11.2025].

²² M. Tabernacka, *Podmiotowość dziecka w mediacjach rodzinnych w sprawach dotyczących kontaktów i opieki* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji...*, s. 93–94.

²³ Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci, sporządzona w Strasburgu dnia 25.01.1996 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128).

²⁴ M. Tabernacka, op. cit., s. 95.

²⁵ A. Cybulko, *Rola mediatora w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji...*, s. 381–382.

²⁶ A. Gójska, *Mediacje rodzinne*, Warszawa 2014, s. 211–213.

dziecko, wskazując np. jak dzieci w danym wieku i danej sytuacji zazwyczaj reagują, czego potrzebują²⁷. Takie rozwiązania odciążają mediatorów(-ki) z podwójnej roli oraz wnoszą do procesu mediacji specjalistyczną wiedzę, której mediatorzy(-ki) nie muszą przecież mieć.

Oczywiście włączanie dziecka do mediacji niesie ze sobą nie tylko szanse, ale także liczne zagrożenia mogące prowadzić do wykorzystywania dziecka przy stole mediacyjnym. Ponadto mediator w chwili zaproszenia dziecka na mediację musi stać na straży jego dobra w trakcie, jak już wspominałem, często bardzo emocjonalnych i intensywnych negocjacji, które mogą narazić dziecko na wiele różnych nieprzewidzianych sytuacji²⁸. Ochrona dziecka może potencjalnie naruszyć neutralność i bezstronność mediatora w oczach rodziców. Z powyższych powodów wymaga to szczególnych umiejętności od osoby prowadzącej mediację. Ponadto włączenie dziecka do mediacji powinno nastąpić nie tylko po uprzednio wyrażanej zgodzie rodziców, ale także po rozważeniu (analogicznie do względnie obligatoryjnej zasady wysłuchania dziecka) jego stanu zdrowia, rozwoju umysłowego i stopnia dojrzałości²⁹.

Z badań ankietowych przeprowadzonych w 2020 r. przez Annę Cybulko oraz Joannę Muchę³⁰ z mediatorami i mediatorkami wynika, że jedynie 5% z nich włącza dzieci do mediacji, 40% robi to sporadycznie (*zdarzyło mi się to nie więcej niż parę razy*), zaś 55% nigdy nie włączyło dziecka do procesu mediacyjnego. Jak stwierdzają same badaczki:

mediatorzy wychodzą z założenia, że ich rolą jest pomoc rodzicom w uwzględnieniu perspektywy dziecka. W praktyce oznacza to przede wszystkim przywoływanie wątku potrzeb dziecka w toku rozmów mediacyjnych z jego rodzicami. Regularnie włączają dziecko bezpośrednio do mediacji najbardziej doświadczeni mediatorzy i to po spełnieniu długiej listy warunków wyjściowych³¹.

Świadczyć to może o samoświadomości środowiska mediatorów i mediatorok oraz trudnościach związanych z uczestniczeniem dziecka w mediacji.

Przesłanka dobra dziecka nie została uwzględniona przez ustawodawcę w art. 183¹⁴ § 3 k.p.c., wymieniającym przesłanki do odrzucenia wniosku o zatwierdzenie ugody. W literaturze można znaleźć opinie, że zasada dobra dziecka jest jednak podstawą do odrzucenia wniosku o zatwierdzenie ugody³². Dodatkowo dobro dziecka może w niektórych przypadkach mieścić się w przesłance sprzeczności z zasadami współżycia społecznego lub prawem³³.

²⁷ M. Emerson, D. Britton, *Involving Children in Family Dispute Resolution*, „Legalwise Seminars” November 2008, [online:] <https://emfl.com.au/wp-content/uploads/2016/11/Involving-Children-in-Family-Dispute-Resolution.f.pdf>, [dostęp: 7.11.2025]; Stowarzyszenie Pelikan i Centrum Dialogu i Transformacji Konfliktu, *Standardy i dobre praktyki w mediacji rodzinnej*, [online:] https://dzieckowrozwodzie.pl/wp-content/uploads/2022/06/PELIKAN_Dobre_Praktyki_w_mediacji_rodzinnej_folder-1.pdf, 2022, [dostęp: 13.11.2025].

²⁸ A. Gójska, op. cit., s. 206–213.

²⁹ A. Cybulko, *Rola mediatora w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów...*, s. 347.

³⁰ A. Cybulko, J. Mucha, *Badania ankietowe [w:] Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji...*

³¹ Ibidem, s. 446.

³² Zob. Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji...

³³ M. Skibińska, *Procesowe i psychologiczne gwarancje realizacji zasady dobra dziecka w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów a mediacja [w:] Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji...*, s. 293–294 i cytowana tam literatura.

Z kolei Joanna May dochodzi do wniosku, że ugoda sprzeczna z zasadą dobra dziecka jest w istocie ugodą sprzeczną z prawem³⁴.

Joanna Mucha, podsumowując obszerną analizę prawa oraz zasad i praktyki prowadzenia mediacji, stwierdza, że obecny stan prawny jest raczej wystarczający do zagwarantowania realizacji zasady dobra dziecka w mediacji. Należy jednak podkreślić, że autorka wraz z zespołem wyciąga wnioski na podstawie analizy prawa, norm i zasad prowadzenia mediacji oraz ankiety przeprowadzonej wśród mediatorów(-ek). Jednocześnie zauważa, że należałoby wprowadzić przesłankę dobra dziecka w treści art. 183¹⁴ § 3 k.p.c., argumentując, że ustawodawca podkreśliłby w ten sposób wagę konstytucyjnej zasady dobra dziecka, co mogłoby się przyczynić do utrwalenia i ujednolicenia praktyki sądowej³⁵.

2.4. Sprawy z zakresu prawa pracy

Wyróżnia się dwa typy sporów w zakresie prawa pracy: indywidualne i zbiorowe. Spory zbiorowe zachodzą między grupą pracowników a pracodawcą lub pracodawcami i mogą dotyczyć warunków pracy, płac lub świadczeń socjalnych oraz praw i wolności związkowych pracowników lub innych grup, którym przysługuje prawo zrzeszania się w związkach zawodowych (art. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych³⁶):

[...] Spory zbiorowe nie należą do drogi sądowej i nie mogą być rozpatrywane przez sądy orzekające w sprawach cywilnych i pracowniczych. Wynika to przede wszystkim z określenia przedmiotu sporu zbiorowego. Przedmiotem tym nie są bowiem naruszone prawa podmiotowe, lecz interesy zbiorowości pracowników. Rolą sądu jest natomiast rozstrzyganie sporu na podstawie obowiązujących przepisów prawa, a nie zastępowanie stron w kształtowaniu ich wzajemnych relacji (składaniu oświadczeń woli przez strony indywidualnych i zbiorowych stosunków pracy)³⁷. Indywidualne wzajemne roszczenia pracownika i pracodawcy będą rozstrzygane w sporach indywidualnych, a więc tu uczestnikami postępowania są strony stosunku pracy, tj. konkretny pracownik i pracodawca³⁸.

Zgodnie z art. 476 k.p.c. § 1 przez sprawy z zakresu prawa pracy rozumie się sprawy:

1. o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane;
2. o ustalenie istnienia stosunku pracy, jeżeli łączący strony stosunek prawny, wbrew zawartej między nimi umowie, ma cechy stosunku pracy;

³⁴ J. May, *Dobro dziecka a ugoda zawarta przed mediatorem w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji...*, s. 414-416.

³⁵ J. Mucha, *Rozważania podsumowujące* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji...*

³⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 123 ze zm.

³⁷ J. Stelina, *Pojęcie i rodzaje sporów zbiorowych* [w:] *System prawa pracy*, t. 5. *Zbiorowe prawo pracy*, red. K. Baran, Warszawa 2014, s. 539.

³⁸ E. Mikołajczuk, P. Waszkiewicz, *Mediacja w polskim postępowaniu sądowym* [w:] *Mediacja w postępowaniu sądowym...*, s. 76.

3. o roszczenia z innych stosunków prawnych, do których z mocy odrębnych przepisów stosuje się przepisy prawa pracy;
4. o odszkodowania dochodzone od pracodawcy na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Mediacje w indywidualnych sporach z zakresu prawa pracy, tak jak wszystkie mediacje w sprawach cywilnych, mogą być prowadzone w formie umownej lub ze skierowania sądu czy też na wniosek stron w trakcie postępowania sądowego. Ugodowe rozwiązanie sporu między pracownikiem a pracodawcą jest preferowanym sposobem załatwienia sprawy przez ustawodawcę. Znajduje to odzwierciedlenie w art. 243 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy³⁹, zgodnie z którym pracodawca i pracownik powinni dążyć do polubownego załatwienia sporu.

Sąd, rozważając zatwierdzenie ugody poza stosowaniem treści art. 183¹⁴ § 3 k.p.c., zgodnie z art. 469 k.p.c. uzna zawartą ugodę za niedopuszczalną także wówczas, gdyby naruszała ona słuszny interes pracownika. Ponadto, jak zwraca uwagę Agnieszka Wolińska, badając zgodność celu i postanowień ugody z prawem, należy odwołać się do norm prawa pracy, zgodnie z którymi

odstępstwo od poziomu ochrony pracownika wyznaczonego przepisami prawa pracy, w drodze umowy (w tym ugody), na niekorzyść pracownika będzie skutkowało nieważnością postanowień umowy (art. 18 § 1 i 2 k.p.)⁴⁰.

Ocena dopuszczalności ugody sądowej według kryterium słusznego interesu pracownika powinna być dokonana przez porównanie treści ugody (ustalonej według kryteriów wskazanych w art. 65 KC) z przysługującymi pracownikowi roszczeniami wynikającymi z przytoczonych przez niego okoliczności faktycznych⁴¹.

Przy tym ocena ta jest dokonywana w sposób obiektywny, co oznacza, że nie ma znaczenia, czy pracownik wiedział, czy też mógł wiedzieć, że działa wbrew swoim interesom⁴². Jednocześnie w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że ochrona słusznego interesu pracownika nie powinna być bezgraniczna, uniemożliwiająca pracownikowi nawet najmniejsze ustępstwa na rzecz pracodawcy⁴³. Jak stwierdza Sąd Najwyższy w wyroku z 2 grudnia 2021 r.:

istotną cechą ugody jest wzajemność ustępstw czynionych przez strony. Ustępstwa te należy pojmować subiektywnie (a więc odnosić je nie do rzeczywistej, obiektywnie ustalonej treści stosunku prawnego, ale rozumienia przez każdą ze stron treści owego stosunku i jej przekonania o wielkości roszczeń z niego wynikających) i bardzo szeroko. Przez ustępstwa

³⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 277 ze zm.

⁴⁰ A. Zwolińska, *Mediacja w sporach prawa pracy* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka...*, s. 437.

⁴¹ Postanowienie SN z 21.07.2000 r., I PKN 451/00, OSNP 2002, nr 5, poz. 116.

⁴² Wyrok SN z 22.11.2001 r., I PKN 680/00, OSNP 2003, nr 20, poz. 488.

⁴³ Wyrok SN z 19.09.2023 r., I PSKP 46/22, OSNP 2024, nr 3, poz. 27.

trzeba rozumieć jakiekolwiek umniejszenie uprawnień własnych strony lub zwiększenie uprawnień drugiej strony stosunku prawnego, czy też jakąkolwiek rezygnację z pierwotnie zajmowanego przez stronę stanowiska⁴⁴.

Przykładowo zgodnie z art. 84 k.p. pracownik nie może się zrzec praw do wynagrodzenia ani przenieść go na inną osobę, przy czym obecnie sądy interpretują to w sposób rozszerzający, obejmując tym zakazem takie świadczenia jak zwrot kosztów podróży, ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop, odprawa emerytalna i inne. A więc ugody zawierające takie zapisy będą niedopuszczalne⁴⁵.

Liczba postępowań z zakresu prawa pracy, w których strony skierowano do mediacji na podstawie postanowienia sądu, rośnie od 2012 r. Zaobserwowany wzrost gwałtownie przyspieszył w 2015 r. – o ile wtedy było jeszcze jedynie 512 spraw, o tyle rok później już prawie trzy razy tyle – 1409. Obecnie, po chwilowym spadku w latach 2022–2023, w 2024 r. sądy pracy skierowały najwięcej w historii spraw do mediacji – 3829. Natomiast w postępowaniach sądowych liczba protokołów złożonych przez mediatorów(-ki) jest nieznaczną. W latach 2016–2017 wyniosła odpowiednio 69 i 70 spraw, w latach 2019–2021 nie zarejestrowano nawet 10 takich spraw, zaś w 2024 r. – 16. Z kolei liczba odmów zatwierdzania ugód od początku była niewielka. W przypadku mediacji sądowych od 2006 r. najwięcej odmów zarejestrowano w 2017 r. (21), natomiast generalnie sądy odmawiają zatwierdzenia ugód jedynie w pojedynczych przypadkach czy nawet zatwierdzają wszystkie ugody w danym roku. Jednym z wyjątków jest rok 2024, kiedy zarejestrowano 10 odmów. W sprawach pozasądowych odmów jest jeszcze mniej, w większości lat zatwierdzono wszystkie ugody, które trafiły do sądów. W pojedynczych latach sądy odmawiały raz zatwierdzenia ugody, w roku 2024 zaś dwa razy. Oczywiście liczba ta jest powiązana z bardzo małą liczbą ugód pozasądowych.

⁴⁴ Wyrok SN z 2.12.2011 r., III PK 28/11, LEX nr 1163947.

⁴⁵ S. Gózdź [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*. Art. 1–505(39), t. I, red. O. Piskowska, art. 469, LEX/el., LEX/el. 2025.

3. Badanie własne

3.1. Metodologia, opis procedury i próby

Badanie zostało przeprowadzone metodą analizy dokumentów, tj. akt postępowań sądowych, w których sądy odmówiły zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem na podstawie art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. Wyniki są więc obarczone standardowymi ograniczeniami badań tego typu. Badane dokumenty wytwarzane były przez konkretne instytucje i osoby, które często musiały spełniać jedynie minimalne wymogi formułowane przez ustawodawcę, co należy mieć na uwadze przy interpretacji zebranych danych. Przykładowo część zbieranych informacji pochodziła z protokołów z mediacji pisanych przez mediatorów(-ki). Taki protokół musi spełniać jedynie minimalne wymagania ustawowe, a więc fakt, że jakiejś informacji w nim nie było, nie oznacza, że dane zdarzenia nie miały miejsca.

Badaniem objęto wszystkie sprawy cywilne, rodzinne, gospodarcze oraz z zakresu prawa pracy prowadzone przez sądy rejonowe i sądy okręgowe, zarejestrowane w 2024 r., w których to sprawach doszło do niezatwierdzenia ugody mediacyjnej. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości zwrócił się do sądów o wszystkie 308 spraw tego typu zarejestrowanych w 2024 r., z czego zdecydowana większość (81%) to ugody zawarte w mediacjach pozasądowych. Jak widać w tabeli 1, najwięcej wniosków sądy odrzuciły w sprawach rodzinnych (148 postępowań wyłącznie w sądach rejonowych) oraz cywilnych (120 postępowań w sądach rejonowych i 24 w sądach okręgowych).

Tabela 1. Zestawienie odmów zatwierdzenia ugód przez sądy zarejestrowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości w 2024 r. a faktycznie zbadanych

Rodzaj sprawy	Sądy rejonowe		Sądy okręgowe	
	liczba spraw wykazanych w statystyce	liczba spraw zbadanych	liczba spraw wykazanych w statystyce	liczba spraw zbadanych
Mediacje cywilne	120	83	24	22
Mediacje rodzinne	148	109	—	—
Mediacje z zakresu prawa pracy	12	6	—	—
Mediacje gospodarcze	2	0	2	0
Razem	282	198	26	22

Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości oraz przeprowadzonych badań.

Ostatecznie otrzymałem z sądów i zbadałem jedynie 220 spraw, z czego 24 to mediacje sądowe. Najwięcej było spraw rodzinnych, bo 109, następnie 105 (83 z sądów rejonowych i 22 z sądów okręgowych) spraw cywilnych oraz 6 z zakresu prawa pracy. Nie otrzymałem za to żadnej sprawy gospodarczej. Z 61 sądów zbadałem po 1 sprawie, z 20 po 2, z 13 po 3, z 5 po 4, z 3 sądów po 5, z 2 po 7 i 11, a z 1 sądu – 10.

Zbadałem więc o 89 spraw mniej, niż wynikałoby to ze sprawozdań statystycznych sądów, stanowiących podstawę sformułowania badanej próby. Z tego 52 spraw w ogóle nie otrzymałem, a 33 sprawy spośród otrzymanych należało wyłączyć z badania ze względu na niespełnianie kryteriów (nie doszło w nich do niezatwierdzenia ugody mediacyjnej). W trakcie badania okazało się, że rzeczywista liczba odrzuconych wniosków o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem jest inna niż dane prezentowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości, co wynikało z wielu powodów. Sądy w pismach wskazywały, że sprawy były omyłkowo rejestrowane jako mediacje, w których odmówiono zatwierdzenia ugody, gdy w rzeczywistości takich spraw w ogóle nie było albo ugody zostały zatwierdzone na skutek zażalenia na postanowienie o odmowie zatwierdzenia ugody, a dalej widniały w statystyce jako te, w których zatwierdzenia odmówiono. Wskazywano także na problem ze sposobem rejestracji takich spraw. Mianowicie błędnie złożone wnioski o zatwierdzenie ugody, następnie przekierowane do innych sądów (wedle właściwości), rejestrowane były jako „ugody niezatwierdzone” z uwagi na brak możliwości wybrania w systemie SAWA w formularzu sprawozdawczym (kontrolce MED) innego rozstrzygnięcia niż zatwierdzenie lub odmowa zatwierdzenia ugody. Należałoby więc rozważyć wprowadzenie w formularzu sprawozdawczym opcji „sprawa zakończona w inny sposób” czy też innej możliwości – w zależności od potrzeb i możliwości systemu.

Ponadto w tej samej statystyce zarejestrowane były pojedyncze sprawy, w których strony zawarły ugodę samodzielnie lub z udziałem notariusza, bez udziału mediatora – zostały one odrzucone z badania. W pięciu z otrzymanych przypadków postanowienia zapadły przed 2024 r. (dwie sprawy) lub po (trzy sprawy). Pojedyncze sądy przysłały więcej spraw niż wskazano w statystyce – te sprawy były badane, jeżeli spełniały podstawowe kryteria. Przykładowo w jednym z sądów zarejestrowano jedną odmowę zatwierdzenia ugody podczas mediacji sądowej, natomiast przysłano dwie sprawy, w których mediacje odbyły się pozasądowo. Ponadto nie wszystkie sądy, które przysłały mniej spraw, niż wskazano w pismach, lub nie przysłały ich w ogóle, wyjaśniały powody.

Sytuacje opisane powyżej prowadzą do wniosku, że dane statystyczne gromadzone przez sądy nie odzwierciedlają w pełni rzeczywistości. Niestety na podstawie przeprowadzonych badań nie jestem w stanie wskazać rzeczywistej liczby mediacji, w których odmówiono zatwierdzenia ugody w trybie art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. Wynika to z faktu, że w pismach do sądów zwracałem się o konkretną liczbę wszystkich spraw z konkretnych wydziałów z danego roku (na podstawie danych zbieranych przez Ministerstwo Sprawiedliwości), natomiast nie ze

wszystkich sądów uzyskiwałem informacje o tym, dlaczego przesłały mniej lub więcej spraw. Dodatkowo nie wiadomo, czy te sądy, które przysłały taką liczbę akt, o jaką prosiłem, nie miały w rzeczywistości więcej takich spraw lub czy takich spraw nie było także w sądach, które nie wykazały ich w statystykach.

Jak w większości badań tego typu, do analizy opracowałem ankietę, która została poddana pilotażowi na kilkunastu sprawach z różnych sądów okręgowych i sądów rejonowych, tak aby uwzględnić zróżnicowanie w prowadzeniu postępowań przez sądy w Polsce. Ostatecznie narzędzie (zob. aneks 2) składało się z sześciu części zawierających pytania zamknięte i otwarte: (1) informacje porządkowe, (2) ogólne informacje o postępowaniu, (3) mediacje cywilne, (4) mediacje rodzinne, (5) ugoda i odmowa zatwierdzenia ugody, (6) zakończenie. Nie wyszczególniłem części do badania spraw gospodarczych oraz z zakresu prawa pracy z uwagi na ich małą liczbę. Dla tych spraw wypełnione zostały jedynie podstawowe części ankiety, a same postępowania zostały opisane w ramach studium przypadku. Dlatego też zostały one opisane zbiorczo na końcu raportu. Opracowana ankieta przeniesiona została do programu LimeSurvey, który posłużył do gromadzenia danych, a zakodowane wyniki opracowano w programach SPSS oraz Excel. Wszystkie sprawy zostały zbadane przeze mnie.

3.2. Ogólny opis spraw

W tej części opisałem ogólne wyniki badania odnoszące się do całości zebranego materiału – wiele z nich zostało poszerzonych w częściach dotyczących poszczególnych typów mediacji. Choć takie spojrzenie dostarcza wielu ciekawych i istotnych informacji, to jednocześnie jest raczej wprowadzeniem do szczegółowego omówienia wyników badania. Czytelnicy wyciągający wnioski jedynie na podstawie tej części powinni zachować ostrożność, ponieważ badaniem objęte były przecież cztery znacznie różniące się od siebie typy spraw, dlatego też wyciąganie wniosków bez zapoznania się z opisem konkretnych typów mediacji może być zbyt daleko idącą generalizacją.

Podstawowym źródłem informacji dla sądu i w tym badaniu o przebiegu mediacji jest protokół z niej, spisywany i dostarczany do sądu przez mediatora. Jak już wspominałem, zgodnie z art. 183¹² § 1 k.p.c. powinien on zawierać miejsce i czas przeprowadzenia mediacji imię, nazwisko (nazwę) i adresy stron, imię, nazwisko i adres mediatora, a ponadto wynik mediacji. W 8% spraw w aktach nie było protokołu z mediacji, przy czym jedynie w 3 (z 18) sprawach sąd odniósł się do tego braku. W 2 z nich brak protokołu był jednym z kluczowych powodów odmowy zatwierdzenia ugody. Mniej niż połowa, bo jedynie 94 (47%) zbadane protokoły, zawierała wszystkie informacje wymagane przez ustawę. Ponownie jedynie pojedyncze sądy zwróciły uwagę (i to na marginesie uzasadnienia), że protokół nie zawiera wszystkich wymaganych elementów. Najczęściej, bo aż w 90 protokołach (45%), brakowało

informacji o miejscu przeprowadzenia mediacji, jednak z uwagi na to, że 73 (33%) zbadane mediacje prowadzone były za pomocą środków komunikacji na odległość, w których nie jest przecież możliwe wskazanie miejsca mediacji, statystyka ta nie jest już tak niepokojąca. Biorąc pod uwagę mediacje, które odbyły się w tradycyjnej formie – dalej 32 (31%) protokoły były niepełne. Najczęściej brakowało adresu mediatora, miejsca prowadzenia mediacji i czasu, w jakim była ona prowadzona. Warto jeszcze wspomnieć, że w ugodach i tak były powtarzane najważniejsze dane stron, pozwalające na ich identyfikację.

Mediatorzy zawierali w protokołach także inne informacje ponad ustawowe minimum. Najczęściej wskazywali w protokołach, czego dotyczyła mediacja (81% dostępnych protokołów), w jaki sposób była prowadzona (74%), ile było spotkań wspólnych i kiedy miały one miejsce (66% i 62%), a także to, że stronom zostały przekazane informacje o zasadach (46%) czy celach i istocie mediacji (41%), choć gdy już taka informacja się pojawiała, mediatorzy zazwyczaj nie precyzowali, jakie konkretne cele czy zasady zostały przekazane. Protokoły miały bardzo różną formę. Mediatorzy współpracujący z tym samym ośrodkiem posługiwali się zazwyczaj jednym wzorem, zmieniali jedynie daty i dane stron elektronicznie czy też nawet ręcznie na uprzednio wydrukowanym wzorze. Zdarzały się nawet przypadki, w których mediator nie zmieniał jakiegos daty ze wzoru czy innych indywidualnych informacji. Niepokój powinny budzić także pojedyncze jednozdaniowe protokoły informujące jedynie, że mediacja się odbyła. Były jednak także dość dokładne pisma określające czas trwania każdego spotkania ze stronami, przebieg mediacji (oczywiście przy zachowaniu jej tajemnicy). Na pewno pozytywnie należy ocenić, że żaden z badanych protokołów nie naruszał tajemnicy mediacji. Część mediatorów (zawsze w sprawach frankowych, ale posługiwano się w nich zawsze tym samym wzorem) wskazywała, że to jedna ze stron sporządziła wzór ugody i ją zaproponowała. Taka informacja może być cenna dla sądu przy ocenie dobrowolności i rzeczywistego zrozumienia podpisywanej ugody, szczególnie w trudniejszych, bardziej skomplikowanych sprawach.

Kolejnym istotnym elementem wydaje się sposób prowadzenia mediacji. Zanim do niego przejdę, chciałbym przypomnieć jedno z ograniczeń przeprowadzonych badań aktowych. Mianowicie wytwarzane przez mediatorów protokoły na żadnym etapie nie są kreowane w celu zbierania obszernych danych do badań. Brak jakichś informacji wcale nie oznacza, że coś nie miało miejsca. Weźmy jako przykład opisywany poniżej sposób prowadzenia mediacji – mediatorzy mogli nie opisywać w protokołach wszystkich form komunikacji pomiędzy stronami między spotkaniami wspólnymi, co sprawia, że hybrydowy sposób prowadzenia mediacji mógł być w rzeczywistości dużo częstszy.

W 32 przypadkach brakowało informacji o sposobie przeprowadzenia mediacji (zob. tabela 2). W prawie połowie zbadanych spraw strony spotkały się bezpośrednio na żywo, w prawie 33% strony kontaktowały się ze sobą za pomocą środków komunikacji na odległość, a w ponad 10% spraw mediator pośredniczył w tych kontaktach. Co jest interesujące,

poza jedynie pięcioma mediacjami wszystkie mediacje rodzinne odbyły się na żywo. Z kolei mediacje, w których strony komunikowały się na odległość, w większości dotyczyły spraw frankowych, a te, w których pośredniczył mediator, odbywały się z udziałem jednego szczególnego mediatora prowadzącego mediacje cywilne.

Tabela 2. Sposób prowadzenia mediacji

Sposób prowadzenia mediacji	Częstość	Procent
Bezpośrednio	106	48,2
Za pomocą środków komunikacji na odległość	50	22,7
Pośrednio, strony kontaktowały się za pośrednictwem mediatora(-ki) stacjonarnie	1	0,5
Pośrednio, strony kontaktowały się za pośrednictwem mediatora(-ki) za pomocą środków komunikacji na odległość	23	10,5
Hybrydowo, strony spotykały się fizycznie i komunikowały za pomocą środków komunikacji na odległość	8	3,6
Brak danych	32	14,5
Razem	220	100,0

Źródło: opracowanie własne.

W 34% spraw nie udało się ustalić liczby spotkań wspólnych pomiędzy stronami, w 71% (103 sprawy) odbyło się jedno spotkanie, a w nieco ponad 13% dwa spotkania. Po skromnym entuzjazmie wynikającym z pilotażu zbierałem także informację, czy mediatorzy spotykają się indywidualnie ze stronami przed mediacją i w jej trakcie, niestety okazało się, że w zdecydowanej większości brak jest takich informacji w protokołach.

Z uwagi na cel badań bardzo ważną informacją było to, czy na etapie przygotowywania ugody mediacyjnej zaangażowane były osoby z wykształceniem prawniczym. Od lat, z różnym nasileniem, trwa spór o kompetencje i wykształcenie mediatorów pomiędzy mediatorami o wykształceniu niezwiązanym z prawem (osoby z wykształceniem socjologicznym, psychologicznym czy innym) a osobami związanymi z prawem (radcy prawni, adwokaci, byli sędziowie, prokuratorzy). Ten jednak nieco ukryty konflikt uwidocznił się ponownie wraz z udostępnieniem do konsultacji społecznych projektu ustawy o mediatorach sądowych, akredytowanych ośrodkach mediacyjnych i Krajowym Rejestrze Mediatorów (UD237), który w oczywisty sposób faworyzuje osoby z wykształceniem prawniczym w zakresie dostępu do możliwości przeprowadzania szkoleń specjalistycznych i egzaminowania, a także wpisu na listę mediatorów. Spotkało się to z licznymi negatywnymi reakcjami części środowiska mediacyjnego, wskazującego, że przywileje dla osób z wykształceniem prawniczym będą prowadzić do zdominowania przez nie zawodu mediatora oraz że nie ma podstaw do twierdzenia, jakoby osoby z takim wykształceniem miały być lepszymi mediatorami. Zwłaszcza że w metodyce mediacyjnej to kompetencje z zakresu psychologii czy ewentualnie socjologii są tymi, które mają pomagać stronom w dojściu do porozumienia. Jednocześnie można

twierdzić, że udział osób z wykształceniem prawniczym, a szczególnie praktykujących prawo, w mediacji powinien pozytywnie wpływać na zgodność ugód z normami prawa i następnie ich zatwierdzanie przez sąd. Ponadto wychodzi się z założenia, że instytucja mediacji w znacznej części należy do porządku prawnego, a więc trzeba wymagać od mediatorów przynajmniej podstawowej znajomości prawa. A że osoby z wykształceniem prawnym bez wątplenia mają większe kompetencje w tej dziedzinie niż inni, to zakłada się chyba, że tacy mediatorzy nie potrzebują już szkoleń. Zbierałem także informacje, czy strony korzystały przed mediacją z pomocy profesjonalnych pełnomocników oraz czy byli oni obecni podczas samych spotkań. Dodatkowo sprawdzałem, czy osoby prowadzące mediacje wykonują także zawody prawnicze lub mają tytuł naukowy w dziedzinie nauk prawnych.

Na podstawie informacji z protokołów lub ugód można jedynie stwierdzić, że w 14,5% mediacji na pewno uczestniczył profesjonalny pełnomocnik (zob. tabela 3). Należy przy tym podkreślić, że brak informacji o udziale pełnomocników w mediacji traktowany był jako brak ich uczestnictwa, jednakże mediatorzy mogli nie odnotowywać obecności pełnomocników na spotkaniach w protokołach z mediacji. Natomiast na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach w 34% spraw¹ przynajmniej jedna ze stron korzystała z pomocy pełnomocnika jeszcze przed rozpoczęciem mediacji.

Tabela 3. Udział pełnomocników w mediacji i mediatorów z wykształceniem prawniczym

Odpowiedzi	Czy w mediacji uczestniczył pełnomocnik?		Czy strony miały pełnomocnika przed podpisaniem ugody?		Czy mediator wykonuje jednocześnie zawód prawniczy?	
	częstość	procent	częstość	procent	częstość	procent
Nie	155	70,5	117	53,2	99	45,0
Tak	32	14,5	74*	33,6	95	43,2
Brak danych	33	15,0	29	13,2	26	11,8
Ogółem	220	100,0	220	100,0	220	100,0

* Wszystkie sprawy frankowe traktowane były, jakby uczestniczył w nich pełnomocnik, ponieważ bank brał udział w mediacji z ugodą przygotowaną wcześniej, zapewne przez działy prawne.

Źródło: opracowanie własne.

Znaczna różnica pomiędzy danymi o uczestnictwie pełnomocników w postępowaniu przed podpisaniem ugody a informacjami o ich obecności w trakcie mediacji sugeruje, że mediatorzy, spisując protokoły, prawdopodobnie pomijali uczestnictwo pełnomocników. Wątpliwe jest, aby strony w tak wielu przypadkach nie chciały, aby pełnomocnicy uczestniczyli z nimi w spotkaniach mediacyjnych. Należy także nadmienić, że nieco ponad połowa

¹ Do tej kategorii zaliczyłem też wszystkie sprawy frankowe, niezależnie od tego, czy była w nich informacja o tym, czy przed podpisaniem ugody w procesie uczestniczyli profesjonalni pełnomocnicy. Wyszedłem z założenia, że wszystkie ugody w tych sprawach zostały przygotowane przez działy prawne banków, a więc prawnicy musieli brać udział w konstruowaniu ugód. A ta właśnie informacja była dla mnie najważniejsza.

mediacji prowadzona była niebezpośrednio, więc uczestnicy mediacji mieli możliwość konsultowania propozycji ugodowych i samej treści ugody wraz z jej ewentualnymi skutkami prawnymi ze swoimi pełnomocnikami, co też zapewne czynili. Podobnie działo się w sytuacjach, w których strony odbyły więcej niż jedno spotkanie na żywo.

Warto przyjrzeć się bliżej udziałowi pełnomocników w badanych sprawach, ponieważ różnicuje się on w zależności od typu mediacji. Pełnomocnicy brali udział w 57% spraw cywilnych oraz tylko w 11% spraw rodzinnych, a także w 5 z 6 spraw z zakresu prawa pracy. Uczestniczyli w 20 z 24 mediacji sądowych. Spośród spraw cywilnych 36% to mediacje w postępowaniach o kredyty frankowe. Należy także zwrócić uwagę, że 62% spraw, w których brali udział pełnomocnicy przed podpisaniem ugody, to sprawy, w których przynajmniej jedna ze stron to osoba prawna. Obecność pełnomocników jest zatem związana z typem postępowania, ta prawidłowość będzie się powtarzać wielokrotnie także przy innych badanych cechach.

Tabela 4. Przyczyna niezatwierdzenia ugody a mediator wykonujący zawód prawniczy

Przyczyna niezatwierdzenia ugody	Czy mediator wykonuje jednocześnie zawód prawniczy?			
	tak	nie	brak danych	Ogółem
Ugoda została spisana nieprecyzyjnie	11	23	5	39
Ugody dotyczyły spłaty pożyczki i zadłużenia z niej wynikającego (jeden mediator)	0	24	0	24
Przedmiot ugody nie może być uregulowany w drodze ugody zawartej przed mediatorem (niezdatność ugodowa)	22	14	5	41
Strony nie uzupełniły braków formalnych na wezwanie sądu	16	8	2	26
Ugoda w sprawie frankowej została potraktowana jako zmiana umowy („umowa ugody”)	4	2	0	6
Wniosek o zatwierdzenie ugody został złożony przez mediatora	4	1	0	5
Zapadł już inny wyrok co do tej ugody	3	0	2	5
Inne, pojedyncze przyczyny	19	9	4	32
Brak danych	16	18	8	42
Razem	95	99	26	220

Źródło: opracowanie własne.

Spośród osób prowadzących mediacje 43% wykonywało jednocześnie zawód prawniczy lub miało tytuł naukowy w tej dziedzinie (zob. tabela 3 i 4). Warto zwrócić uwagę, że osoby wykonujące zawody prawnicze także spisywały ugody w sposób niedokładny lub nieprecyzyjny oraz powadziły mediacje, których przedmiot nie mógł zostać zatwierdzony przez sąd. Na marginesie warto zwrócić też uwagę na symptomy upodabniania profesji mediatora do prawnika. Zauważyć można „kancelarie mediacyjne”, co jest oczywistym

nawiązaniem do kancelarii adwokackich, radcowskich czy notarialnych. Ponadto sposób pisanie protokołów i ugód przez mediatorów, niezależnie od wykształcenia, imitujący akty prawne lub nawiązujący do nich poprzez używanie artykułów czy paragrafów w ugodach, jest standardową praktyką (choć nie jest ona w żadnym miejscu przecież wymagana). Taki zapis występował też sporadycznie przy protokołach z mediacji, co sugeruje silny wpływ prawników na mediatorów. Uzyskane dane zdają się nie potwierdzać przekonania, jakoby wykształcenie prawnicze chroniło przed popełnianiem błędów skutkujących odmowami zatwierdzenia ugód. Jednakże, jak już wspominałem we wstępie do raportu, należy bardzo ostrożnie wyciągać wnioski co do całościowego obrazu mediacji. Na pewno przedwczesne byłoby twierdzenie, że mediatorzy z wykształceniem prawniczym i ci bez niego równie często popełniają jakieś błędy skutkujące odmową zatwierdzenia ugody. Po pierwsze, dopiero głębsze zbadanie przyczyn odmowy zatwierdzenia ugód, co czynię w dalszych częściach, może pozwolić stwierdzić, czy rzeczywiście przyczyna leży w sposobie ich sporządzania. Po drugie, co może nawet istotniejsze, dopiero porównanie mediacji z ugodami zatwierdzonymi i niezatwierdzonymi, przy uwzględnieniu tego, kto prowadził mediację, pozwoli sformułować bardziej jednoznaczny wniosek co do roli wykształcenia w spisywaniu ugód.

Oczywiście podstawowym celem badania było poznanie przyczyn odmów zatwierdzenia ugód. Podstawowym źródłem tej informacji były uzasadnienia decyzji wydawanych przez sądy, ale także podawane przez niektóre sądy zasadnicze motywy rozstrzygnięcia oraz informacje udzielane mediatorowi w ramach rozporządzeń. Jeżeli powyższych brakowało, to w przypadkach, w których było to oczywiste, wnioskowałem o przyczynie na podstawie całości informacji zawartych w aktach.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (oddział 3, § 172)² sądy informują mediatora o przyczynach odmowy zatwierdzenia ugody. Jednakże w co najmniej 34% spraw sąd nie wyjaśnił motywów swojej decyzji, ale odsetek ten był znacznie wyższy, ponieważ sądy w wielu sprawach sporządzały uzasadnienie dopiero na wniosek stron mediacji³, a więc nie wywiązywały się z nałożonego na nie obowiązku. Hipotetycznie możliwe, ale raczej mało prawdopodobne jest, aby mediatorzy byli informowani o motywach decyzji sądu w inny niesformalizowany sposób, po którym nie ma śladu w aktach. Niemniej brak takiej informacji przekazywanej mediatorom należy ocenić negatywnie, nie tylko z uwagi na sam fakt niewywiązywania się z nałożonych obowiązków, lecz co istotniejsze, ze względu na to, że taka informacja może pozwolić mediatorowi oraz współpracującym z nim innym mediatorom nie popełnić ponownie tego samego błędu przy podobnych sprawach.

² Tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 867 ze zm.

³ W trakcie przeprowadzania pilotażu oraz z wiedzy własnej nic nie wskazywało na to, aby sądy nie wywiązywały się z tego obowiązku, dlatego też nie zaprojektowano oddzielnego pytania sprawdzającego, czy sądy informują mediatorów o przyczynach niezatwierdzenia ugód. W ankiecie było jedynie kontrolne pytanie ogólne, czy sąd sporządził uzasadnienie lub w inny sposób odniósł się do motywów rozstrzygnięcia.

Łącznie 220 badanych mediacji było prowadzonych w sumie przez 169 mediatorów i mediatorów⁴. Spośród nich 15 osób dwukrotnie prowadziło mediacje, w których ugody zostały odrzucone przez sądy, 3 osoby trzykrotnie pojawiły się w badanych sprawach, 2 osoby – cztery razy, a 1 – pięć razy. Jedna osoba pojawiła się zaś aż 24 razy, co bliżej omówię w części dotyczącej mediacji cywilnych, ponieważ te sprawy prowadził właśnie ten mediator. To oznacza, że w sumie 22 osoby ze 169 co najmniej dwukrotnie prowadziły mediacje, w których sądy nie zatwierdziły ugody, przy czym trzy osoby powtarzały te same błędy w ugodach skutkujące odmową zatwierdzenia ugody. Cztery pary stron wracały do sądu dwukrotnie, a jedna para trzykrotnie z poprawioną ugodą, warto zwrócić uwagę, że w trzech tych przypadkach przyczyna odmowy zatwierdzenia ugody występowała już przy pierwszej odmowie, jednak sąd jej nie wskazał, odmawiając zatwierdzenia ugody za pierwszym razem.

Przyczyny odmowy zatwierdzania ugód zostaną szczegółowo omówione w dalszych częściach. W tym fragmencie chciałbym wskazać jedynie parę ogólnych wniosków. Planowałem zbadać, na którą z przesłanek z art. 183¹⁴ k.p.c. sądy powołują się najczęściej, to jednak okazało się niemożliwe, ponieważ sądy w bardzo wielu przypadkach nie wskazywały konkretnej przesłanki, lecz przywoływały cały artykuł. Jednocześnie dużo istotniejsze wydaje się to, co rzeczywiście stało za tymi przesłankami. Inna bardzo ważna uwaga dotyczy poczynionego uproszczenia. Mianowicie sądy w zdecydowanej większości wskazywały przyczynę odmowy, którą dało się jednoznacznie zakodować, zdarzały się jednak sytuacje, w których sądy wskazywały więcej niż jedną przyczynę. W takich sytuacjach określałem podstawową przyczynę odmowy lub w wyjątkowej sytuacji kodowałem taką sprawę na tym etapie jako „inne”. Przykładowo, jeżeli sąd wskazywał, że strony odwołują się w ugodzie do nieistniejącego wyroku, i na marginesie zaznaczał, że w protokole brak jest miejsca zamieszkania mediatora, taką ugodę kodowałem jako „ugoda spisana nieprecyzyjnie”. W innej sprawie strony w ugodzie znosiły obowiązek alimentacyjny, czego ugodą zawartą przed mediatorem zrobić nie wolno, a ponadto błędnie wskazano datę uprzedniego orzeczenia sądu o ustaleniu obowiązku alimentacyjnego. Taka ugoda była kodowana jako „przedmiot ugody nie może być uregulowany w drodze ugody zawartej przed mediatorem”, ponieważ nawet gdyby drugiego błędu nie było, ugoda zostałaby i tak odrzucona.

Przy omówieniu przyczyn odmów zatwierdzania ugód przez sąd przede wszystkim wskazać należy, że sądy w 97% spraw odrzucały całość ugody. W przypadkach dłuższych ugód zawierających wiele ustaleń, z których nie mógłby być zatwierdzony tylko jeden punkt, sądy wskazywały, że pozostała część ugody jest połączona z danym ustaleniem, a więc należy odrzucić całość ugody. Tylko w ośmiu sprawach jedna ze stron wniosła zażalenie na odmowę zatwierdzenia ugody.

⁴ Dwie sprawy prowadziła para mediatorów, w obliczeniach uwzględniony jest mediator główny.

Tabela 5. Ogólne przyczyny odmów zatwierdzenia ugód a rodzaj mediacji

Przyczyna niezatwierdzenia ugody	Rodzaj sprawy			Razem		
	cywilna	rodzinna	z zakresu prawa pracy	ogółem	procent bez braków danych	procent z całości
Przedmiot ugody nie może być uregulowany w drodze ugody zawartej przed mediatorem (niezdatność ugodowa)	17	24	0	41	23,0	18,6
Ugoda została spisana nieprecyzyjnie	5	34	0	39	21,9	17,7
Strony nie uzupełniły braków formalnych na wezwanie sądu	21	5	0	26	14,6	11,8
Ugoda dotyczyła spłaty pożyczki i zadłużenia z niej wynikającego (jeden mediator)	24	0	0	24	13,5	10,9
Ugoda w sprawie frankowej została potraktowana jako zmiana umowy (umowa ugody)	6	0	0	6	3,4	2,7
Wniosek o zatwierdzenie ugody został złożony przez mediatora	1	3	1	5	2,8	2,3
Zapaść już inny wyrok co do tej ugody	1	4	0	5	2,8	2,3
Inne, pojedyncze przyczyny	11	18	3	32	18,0	14,5
Razem	86	88	4	178	100,0	80,9
Brak danych	19	21	2	42	—	19,1
Ogółem	105	109	6	220	—	100,0

Źródło: opracowanie własne.

W tabeli 5 przedstawione zostały ogólne przyczyny odmów zatwierdzenia ugód. Zanim przejdę do ich omówienia, chcę podkreślić, że w aż 42 (19%) przypadkach nie udało się ustalić motywacji sądu, co jest stosunkowo dużym odsetkiem. Najczęściej, bo aż 41 (23%⁵) razy, ugoda została odrzucona z uwagi na próbę uregulowania mediacją spraw, które mogą być uregulowane wyłącznie wyrokiem sądu lub poprzez akt notarialny. Były to zazwyczaj sprawy, w których strony znosiły ugoda obowiązek alimentacyjny, próbowały uregulować władzę rodzicielską lub przenosiły własność nieruchomości. W tym kontekście warto raz jeszcze spojrzeć na powiązanie mediatorów z wykonywaniem zawodów prawniczych, ponieważ można byłoby się spodziewać, że osoby dysponujące specjalistyczną wiedzą uprzedzą strony o niemożności regulowania danych kwestii ugoda mediacyjną. Spośród tych spraw 61% było prowadzonych przez mediatorów wykonujących zawody prawnicze, a w 29% spraw przed podpisaniem ugody strony korzystały z pomocy pełnomocnika. Podkreślić należy, że 8 z 12 spraw, w których uczestniczyli pełnomocnicy, to mediacje sądowe dotyczące podziału majątku.

Kolejną pod względem częstości występowania przyczyną odmowy zatwierdzenia ugody było jej nieprecyzyjne spisanie, prawie 22% wszystkich mediacji. Wiązało się to z błędnym

⁵ Procent liczony od liczby spraw, w których udało się ustalić przyczynę odmowy zatwierdzenia ugody (zob. tabela 5).

czy też niekompletnym wskazaniem, jaką ugodę lub jaki wyrok zmienia nowa ugoda. Część błędów związana była z niewypełnieniem wymogów języka prawnego, co szczególnie było widoczne przy ugodach ustalających alimenty. Mediatorzy błędnie oznaczali osoby płacące czy mające otrzymywać świadczenia alimentacyjne lub niewystarczająco precyzyjnie określali podział czasu przy ustalaniu opieki naprzemiennnej między rodzicami. Nieprecyzyjność ugody związana była także z błędami językowymi (literówkami) czy wręcz nieuwagą mediatorów. Prawdopodobnie w czasie modyfikowania wzorów ugód zdarzało się, że w ugodzie znalazło się odniesienie do innej sprawy, przeskakiwano pomiędzy punktami i odwoływano się do punktów nieistniejących, błędnie podano nazwisko lub inne dane stron, a nawet w pojedynczych przypadkach sposób sformułowania ugody był na tyle niechlujny, że trudno było zrozumieć, co właściwie strony postanowiły.

Szczególnym przypadkiem były sprawy cywilne prowadzone przez jednego mediatora, dotyczące spłaty pożyczek i wynikającego z nich zadłużenia, stanowiące 13% całej próby. Choć przyczyny niezatwierdzenia tych ugód były zróżnicowane, to ze względu na specyfikę tych spraw, czyli identyczne sprawozdania z mediacji i ugody, a także schemat postępowania, potraktowałem je jako oddzielną kategorię spraw. Zostaną one bliżej omówione w części poświęconej sprawom cywilnym. W tym miejscu zwrócę tylko uwagę, że prawdopodobnie w rzeczywistości mediator nie prowadził rzeczywistej mediacji, a jedynie wykorzystywano przepisy o mediacji, tworząc sztuczną ugodę mediacyjną.

W 26 sprawach (15%) można stwierdzić, że przyczyną odrzucenia wniosku stron były błędy lub niedopełnienie obowiązków formalnych, lub brak odpowiedzi czy niewystarczająca odpowiedź na wezwania sądów do przedstawienia różnych dokumentów przez strony. Były to głównie sprawy frankowe, w których bank, zdaniem sądu, nie wykazał, że osoby podpisane pod ugodą miały umocowanie, aby w imieniu banku zawierać ugody, ale także sytuacje, w których strony nie przesłały oryginału ugody.

W pięciu sprawach wniosek o zatwierdzenie ugody podpisany był przez mediatora. W kolejnych pięciu złożona ugoda została już zatwierdzona w innym postępowaniu – na podstawie akt w żadnej z tych spraw nie udało się ustalić kontekstu, dlaczego strony wniosły o zatwierdzenie uprzednio zatwierdzonej ugody. Sprawy skategoryzowane jako „inne” z uwagi na ich zróżnicowanie opisałem poniżej, omawiając poszczególne typy mediacji.

Należy jeszcze wziąć pod uwagę specyfikę mediacji prowadzonych na zlecenie sądu. Takie sprawy były 24, z czego 7 dotyczyło alimentów, a 8 – podziału majątku, 5 spraw dotyczyło sporów pracownika z pracodawcą, pozostałe 4 to inne pojedyncze sprawy. Są to bardzo ciekawe mediacje, ponieważ aż w 20 z nich po odrzuceniu ugody zawartej przed mediatorem strony zawierały ugody sądowe generalnie powtarzające ustalenia z poprzedniej, z pominięciem punktów, które zatwierdzone być nie mogły, lub naprawiające popełnione tam błędy. W sprawie nr 20 w ugodę wpisano następujący punkt:

w celu zniesienia współwłasności nieruchomości Strony zgodnie wnioskuje o wyznaczenie przez Sąd Rejonowy w [...] stosownego posiedzenia celem zawarcia ugody sądowej na podstawie postanowień zawartych w ugodzie mediacyjnej.

W innej (nr 186) złożono pismo, w którym *uczestnicy proszą o jak najszybsze wyznaczenie posiedzenia sądowego celem przeniesienia treści ugody do treści postanowienia sądowego*. Choć są to tylko dwie sprawy, sugeruje to możliwą praktykę zawierania ugód i przenoszenia ich na ugody sądowe w sytuacji, kiedy dane czynności uregulowane mogą być wyłącznie orzeczeniem sądowym.

Można się w tym kontekście zastanowić, czy może zasadnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie jakiejś ścieżki umożliwiającej poprawienie czy sprostowanie oczywistych błędów językowych w ramach tego samego postępowania, czy właśnie możliwości zarządzenia rozprawy, odrzucenia ugody oraz przeniesienia zawartych w niej ustaleń na ugodę sądową wtedy, kiedy niemożliwe jest zawarcie ugody przed mediatorem lub ugoda zawierała jakieś błędy. Ochroniłoby to strony przed kolejnymi kosztami związanymi z ponownym zawarciem ugody przed mediatorem oraz skróciłoby czas całego postępowania dla stron, zwłaszcza że w jednostkowych sytuacjach strony składały wniosek o zatwierdzenie ugody więcej niż raz. Możliwe więc, że część osób zawiera drugą, poprawioną ugodę przed mediatorem, która jest następnie zatwierdzana przez sąd. Niemniej z uwagi na nieformalność procesu mediacji i budowanie zaufania do niej oraz do całego systemu wymiaru sprawiedliwości wydaje się, że możliwość modyfikacji ugody przez sąd, oczywiście za zgodą stron, jest ciekawą propozycją.

Podsumowując tę część – niezależnie od przyczyn niezatwierdzenia ugody dość niekontrowersyjnym stwierdzeniem jest, że strony udające się do mediatora nie dość, że liczą na sprawne załatwienie sprawy, to ufają osobie prowadzącej mediację, co obrazują następujące cytaty z pism stron:

ufając w wymiar sprawiedliwości oraz w związku z faktem, iż ugoda została wynegocjowana i zawarta przed mediatorem sądowym pozwala wysokiemu sądowi na minimalny jego udział w sprawie, liczę na skierowanie sprawy do dalszego procedowania (sprawa 119);
mediator zaprzeczył, aby ugoda prowadziła do obejścia prawa, gdyż wtedy odmówiłby sporządzenia takiej ugody (sprawa 109).

To zaufanie, zarówno do systemu wymiaru sprawiedliwości, jak i do mediatorów, w wielu badanych przypadkach musiało zostać niestety co najmniej nadwyrężone.

3.3. Sprawy cywilne

W sumie zbadałem 105 spraw cywilnych, w których sądy odmówiły zatwierdzenia ugody, z czego 10 dotyczyło mediacji sądowych. Większość spraw to pojedyncze przypadki w danych sądach (48 sądów), w 12 sądach były dwie sprawy, w 4 sądach – trzy, w 1 – cztery (SO w Bydgoszczy), z kolei dwa wyróżniające się sądy to Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa, gdzie odrzucono 8 ugód (7,6%), oraz Sąd Okręgowy w Krakowie, gdzie odrzucono aż 10 ugód (9,5%). Tylko w jednym przypadku sąd odrzucił jedynie część ugody i była to sprawa sądowa o podział majątku.

Zbadane sprawy można podzielić na sześć kategorii (zob. tabela 6). Najwięcej mediacji dotyczyło kredytów frankowych (39%), co nie powinno dziwić z uwagi na generalnie dużą liczbę spraw frankowych w sądach. Dalej odpowiednio 24% i 23% to sprawy dotyczące podziału majątku po rozwodzie oraz mediacje dotyczące spłaty pożyczki wraz z odsetkami za uprzednie jej niespłacanie. Jak już wskazywałem, te ostatnie to bardzo specyficzne sprawy prowadzone przez tego samego mediatora.

Tabela 6. Przedmiot mediacji – sprawy cywilne

Przedmiot mediacji	Liczebność	Procent
Sprawy frankowe	41	39,0
Spłata pożyczki i zadłużenia (jeden mediator)	24	22,9
Podział majątku	25	23,8
Zapłata, żądanie do zapłaty	5	4,8
Podział spadku, spłata zachowku	3	2,9
Sprawy powiązane z przestępstwem	3	2,9
Inne	4	3,8
Ogółem	105	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Jak już wspominałem, typ sprawy determinuje liczne jej charakterystyki. W 11 z 14 spraw dotyczących podziału majątku strony współpracowały z pełnomocnikami przed podpisaniem ugody (zob. tabela 7). Dalej 8 z 10 mediacji na zlecenie sądu to sprawy dotyczące właśnie podziału majątku. Różnice uwidaczniają się także, jeżeli chodzi o podawanie zasadniczych powodów rozstrzygnięć lub uzasadnień przez sądy. Najczęściej sądy sporządzały uzasadnienie w sprawach frankowych (zob. tabela 8), ponieważ pełnomocnicy banków o nie wnosili. Co interesujące, w sprawach związanych z zadłużeniem z pożyczki, w których były uzasadnienia, sądy same wyjaśniały motywy swoich rozstrzygnięć – w żadnej z badanych spraw strony nie wносиły o uzasadnienie rozstrzygnięcia. We wszystkich mediacjach sądowych w aktach nie znajdowała się pisemna informacja o powodach odrzucenia ugody, jednocześnie

jednak z transkrypcji posiedzeń wynika, że sądy ustnie wyjaśniały stronom, dlaczego ugoda nie może zostać zatwierdzona. W wielu przypadkach, szczególnie w mediacjach o podział majątku, udało się ustalić przyczynę odmowy zatwierdzenia ugody mimo braku wyjaśnień ze strony sądu.

Tabela 7. Wykonywanie przez mediatora zawodu prawniczego a typ sprawy – mediacje cywilne

Typ sprawy	Czy mediator wykonywał zawód prawniczy?			
	tak	nie	brak danych	razem
Sprawy frankowe	24	13	4	41
Spłata pożyczki i zadłużenia (jeden mediator)	0	24	0	24
Podział majątku	10	10	5	25
Zapłata, żądanie do zapłaty	1	4	0	5
Podział spadku, spłata zachowku	1	2	0	3
Sprawy powiązane z przestępstwem	1	1	1	3
Inne	3	1	0	4
Razem	40	55	10	105

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 8. Liczba spraw, w których pierwszy skład sędziowski sporządził uzasadnienie lub odniósł się do przyczyn odmowy zatwierdzenia ugody w postanowieniu, a przedmiot mediacji – mediacje cywilne

Przedmiot mediacji	Liczba spraw z uzasadnieniem	Procent z liczby spraw ogółem	Liczba spraw ogółem
Sprawy frankowe	31	75,6	41
Spłata pożyczki i zadłużenia (jeden mediator)	18	75,0	24
Podział majątku	10	40,0	25
Zapłata, żądanie do zapłaty	4	80,0	5
Podział spadku, spłata zachowku	3	100,0	3
Sprawy powiązane z przestępstwem	0	0,0	3
Inne	2	50,0	4
Razem	68	64,8	105

Źródło: opracowanie własne.

Przyczyny odmów zatwierdzenia ugody omówię w odniesieniu do typu sprawy, poczynając od spraw dotyczących kredytów frankowych. Wszystkie mediacje frankowe odbyły się za pomocą środków komunikacji na odległość i były prowadzone przez mediatorów z Centrum Mediacji Sądu Polubownego przy Komisji Nadzoru Finansowego. Wniosek o zatwierdzenie ugody składany był za każdym razem przez pełnomocnika reprezentującego bank. Protokoły z mediacji zawierały tę samą treść, w której brakowało miejsca mediacji, co oczywiście wynika z faktu, że odbywała się ona za pośrednictwem środków komunikacji na odległość.

Kredytobiorcy w 26 przypadkach (z 36) spotkali się z mediatorem indywidualnie przed spotkaniem wspólnym. Banki zawsze rezygnowały z takiego spotkania. W protokołach mediatorzy zawsze informowali, że to bank zaproponował ugodę, a kredytobiorcy mieli możliwość prosić o jej wyjaśnienie oraz formułować własne propozycje. Jednocześnie ugody w swej istocie dotyczące tych samych banków były w zasadzie identyczne, różniły się oczywiście kwotami. W 80% spraw sąd wzywał strony do uzupełnienia różnych braków formalnych (zob. tabela 9), czego strony w 76% spraw zdaniem sądu nie wykonały we właściwy sposób, co później było podstawą do odmowy zatwierdzenia ugody. Najczęściej wnioskodawca miał przesłać oryginał ugody lub poświadczony notarialnie odpis (18 spraw), oryginał protokołu (10 spraw). Brakowało też odniesienia się przeciwnej strony do wniosku o zatwierdzenie ugody (kredytobiorcy) czy wykazania pełnomocnictw osób podpisanych pod ugodą ze strony banków.

Tabela 9. Braki, do których uzupełnienia wzywał sąd – sprawy frankowe, cywilne

Braki skutkujące wezwaniem przez sąd do ich uzupełnienia	Częstość
Oryginał ugody lub poświadczony notarialnie odpis	18
Oryginał protokołu	10
Odniesienie się drugiej strony do wniosku o zatwierdzenie ugody	10
Pełnomocnictwa do reprezentowania stron	7
Kopia wniosku, opłacenie wniosku	1
Pierwotna umowa o kredyt	1
Uzasadnienie, dlaczego ten sąd jest właściwy	1
Umowa kredytu	1

Liczbę są większe niż liczba spraw frankowych, ponieważ, sądy w jednej sprawie wzywały do uzupełnienia wielu braków.

Źródło: opracowanie własne.

Sądy najczęściej, bo aż w 39% spraw (zob. tabela 10), odrzuciły wnioski o zatwierdzenie ugody, ponieważ strony, a konkretnie banki, nie przedstawiły oryginału ugody lub protokołu z mediacji. Nie oznacza to jednak, że banki, składając wnioski, nie przedstawiały tych dokumentów. Przesyłały je do sądu wraz z wnioskiem, z tym że ugoda była zazwyczaj kopią poświadczoną przez radcę prawnego za zgodność z oryginałem. Co więcej, banki argumentowały, że składały dokumenty w ten sposób w innych sprawach, co było akceptowane przez inne sądy, oraz że w oparciu o dotychczasowe doświadczenia w tego typu sprawach powstaje problem na etapie zwrotu oryginałów dokumentów przekazanych do Sądu (sprawa nr 75). Sądy w badanych postępowaniach nie uznawały tej argumentacji, co uzasadniały, powołując się na § 223 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, zgodnie z którym klauzulę wykonalności umieszcza się na wypisie protokołu obejmującego treść ugody, a więc bez jej oryginału niemożliwe jest zatwierdzenie ugody, czy też na art. 183¹³ § 1 k.p.c., zgodnie z którym mediator składa do sądu protokół z mediacji, wskazując także, że ugoda musi być

złożona w oryginale, ponieważ ma później stanowić tytuł egzekucyjny, przez co wykluczona jest możliwość złożenia kopii dokumentu na zasadzie art. 126² k.p.c.

Tabela 10. Szczegółowe przyczyny odmowy zatwierdzenia ugód – sprawy frankowe, cywilne.

Przyczyny niezatwierdzenia ugody	Częstość	Procent
Nie zostały przedstawione oryginały ugody lub protokołów	16	39,0
Ugoda została potraktowana jako zmiana umowy, umowa ugody	6	14,6
Inne	5	12,2
Nie zostały przedstawione umocowania osób podpisanych pod ugoda	5	12,2
Ugoda została zatwierdzona przez inny sąd	1	2,4
Ogółem	33	80,5
Brak danych	8	19,5
Razem	41	100,0

Źródło: opracowanie własne.

W sześciu (15%) przypadkach sądy uznawały złożoną ugoda za umowa ugody, która w istocie stanowi zmianę umowy, czyli stosunku prawnego, a jej zatwierdzenie powodowałoby, że w przyszłości wykluczone byłoby poddanie takiej umowy pod spór sądowy. Sądy wskazywały, że strony mogą zmienić umowa kredytowa w drodze aneksu czy właśnie umowy ugody i dopiero w razie sporu o wykonanie takiej ugody taki stosunek prawny może być oceniony w drodze wyroku przez sąd. Natomiast niedopuszczalne jest zatwierdzanie złożonej umowy ugody na przyszłość – tym samym zdaniem sądów zatwierdzenie ugody byłoby obejściem prawa. W pięciu sprawach sądy wezwały bank do przedstawienia dokumentów upoważniających osoby podpisane pod ugoda do jej podpisania. Choć banki starały się przedstawić różne dokumenty mające wykazać umocowanie tych osób do podpisywania ugód w ich imieniu, sądy wskazywały, że w przedstawionych dokumentach brakowało stwierdzenia, że mogą one podpisywać ugody w imieniu banku.

Bardzo ciekawe są także uzasadnienia niedające się zaliczyć do żadnej z kategorii. Przede wszystkim w kontekście zawierania ugód na odległość w mediacjach hybrydowych niezwykle interesujące jest uzasadnienie w sprawie nr 21. Sąd, oprócz powołania się na brak umocowania osób reprezentujących bank do podpisywania ugód, uznał, że ugoda nie została zawarta „przed mediatorem”, a co najwyżej przy jego wsparciu, ponieważ zgodnie z protokołem ostatnie wspólne spotkanie odbyło się przed datą podpisania ugody. Ponadto ugoda została zawarta w innym miejscu niż biuro mediatora. Sąd twierdził, że kiedy ustawodawca używa stwierdzenia „przed mediatorem”, to rozumie to jako „w jego obecności”. A że ugoda w sposób oczywisty (zgodnie z protokołem) nie została podpisana w obecności mediatora, to wniosek o jej zatwierdzenie należało odrzucić.

W jednym przypadku sąd w praktyce podważył niezależność mediatora – warto przytoczyć dłuższy fragment tego uzasadnienia:

[...] choć zapewne mediator nie narzucał sposobu rozwiązania konfliktu, to należy mieć na uwadze, że KNF w sprawach tzw. frankowych wypowiadał się wielokrotnie po stronie banków, np. w sprawie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Okoliczność ta mogła wpływać na właściwy przebieg mediacji i nie dawać gwarancji co do bezpiecznej i rzeczowej rozmowy o konflikcie. Należy bowiem podkreślić, że z treści ugody wynika, iż bank stoi nadal na stanowisku, że „umowa jest ważna i nie uznaje za zasadne roszczeń kredytobiorcy o uznanie postanowień umowy za niewiążące na podstawie art. 385¹ § 1 i nast. k.c. lub o ustalenie, że umowa nie może dalej obowiązywać lub o zwrot nienależnego świadczenia”. To stanowisko banku pozostaje w sprzeczności z utrwalonym już orzecznictwem sądów powszechnych i TSUE. To może budzić wątpliwości czy kredytobiorcom w sposób rzetelny przedstawiono, że po zawarciu przedmiotowej ugody będą spłacać nadal kredyt z nieważnej umowy, czy wyjaśniono, że w postępowaniu sądowym mogą uzyskać, w drodze zabezpieczenia, wstrzymanie spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. W rezultacie czy przedstawiono kredytobiorcom symulacje celem zobrazowania im, jakie korzyści uzyskają w wyniku ewentualnego procesu sądowego o zapłatę przeciwko bankowi z tytułu nieważności umowy, a jakie w wyniku proponowanej ugody przed mediatorem. W sprawie brak zatem dowodów, aby uczestnicy postępowania przystąpili do przedmiotowej ugody w sposób w pełni świadomy co do jej skutków oraz czy z pełnym rozeznaniem wybrali ugodę z bankiem jako atrakcyjniejszą dla nich i z tych względów nie chcą wystąpić na drogę sądową przeciwko bankowi. Poza tym inną kwestią pozostaje brak wyjaśnienia kredytobiorcom w ugodzie kwestii związanej z opodatkowaniem podatkiem dochodowym umorzonej części kredytu w wyniku przewalutowania. W tym stanie rzeczy Sąd, działając na podstawie art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 223 § 2 k.p.c., uznał, że zawarta ugoda pozostaje sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i oddalił wniosek o jej zatwierdzenie (sprawa nr 137).

W kolejnej sprawie sąd podważył wskaźnik WIBOR, który miałby być podstawą obliczania stopy procentowej, i wskazał w uzasadnieniu, że kredytobiorcom nie została przedstawiana w sposób jasny i zrozumiały informacja o kształtowaniu tego wskaźnika, przez co zostali pozbawieni możliwości zrozumienia mechanizmów determinujących wysokość ich raty kredytu. Dalej sąd uznał, że sam wskaźnik referencyjny WIBOR kształtowany jest przez polskie banki prawdopodobnie w sposób nieuczciwy.

W przypadku spraw o podział majątku sytuacja jest dość jasna, ponieważ w 18 sprawach, dla których możliwe było ustalenie przyczyn odmowy zatwierdzenia ugody, aż w 16 strony chciały ugodą mediacyjną przenieść własność nieruchomości. Sądy słusznie twierdziły, że ugoda zawarta przed mediatorem nie może uchybiać przepisom o szczególnej formie czynności prawnej (art. 183¹⁵ § 2 k.p.c.), a że umowa przenosząca własność nieruchomości powinna być zawarta w formie aktu notarialnego (art. 158 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny⁶) i bez zachowania tej formy jest nieważna (art. 73 § 2 k.c.). Jeżeli do ugody doszło w ramach mediacji sądowych, to sąd zarządzał posiedzenie z udziałem stron, odbierał zgodę

⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.

na spisanie ugody sądowej i takowa była zawierana, a ta zawarta przed mediatorem – odrzucona. Jeżeli natomiast mediacja miała formę pozasądową, to sądy zazwyczaj wskazywały, co strony mogą w tej sytuacji zrobić, czyli albo zawrzeć umowę przed notariuszem, albo założyć sprawę sądową, w której ugoda może być punktem wyjścia do ugody sądowej. Problematyczna w tym kontekście wydaje się kwestia dodatkowych kosztów, które muszą ponieść strony. Nie dość, że musiały opłacić mediację i wniosek o zatwierdzenie ugody, to teraz muszą opłacić notariusza lub koszty kolejnego postępowania sądowego, które doprowadzi do zawarcia ugody sądowej lub wydania wyroku o podziale majątku zgodnie z wolą stron.

Kolejną dużą grupą mediacji w skali wszystkich zbadanych spraw są mediacje dotyczące spłaty pożyczki wraz z odsetkami prowadzone przez jednego mediatora i dotyczące prawie zawsze tej samej firmy reprezentowanej przez tę samą kancelarię. Wszystkie protokoły i ugody z tych mediacji były w zasadzie identyczne, różniły się jedynie danymi stron, datami i oczywiście kwotą do spłaty. Zgodnie z protokołem były prowadzone w całości za pomocą środków komunikacji na odległość, tzn. strony nie spotykały się ze sobą, a mediator, wykorzystując niesprecyzowane środki komunikacji na odległość, prowadził mediacje pomiędzy stronami. Pod wszystkimi tymi ugodami, poza pożyczkobiorcami, podpisana była w sposób uniemożliwiający odczytanie jedna osoba, która nie była nigdzie wymieniona z imienia i nazwiska. We wszystkich tych sprawach ugoda zawarta była mniej więcej rok przed złożeniem wniosku o jej zatwierdzenie, a sam wniosek składany był przez inną firmę niż ta, która zawarła ugodę (zapewne była to kolejna firma, która kupiła dług). Sądy odrzucały te ugody z różnych przyczyn – wskazywały, że niemożliwe jest stwierdzenie, kto podpisał się pod ugodą, a więc sąd nie jest w stanie ustalić, czy ta osoba była do tego uprawniona, czyli czy ugoda została rzeczywiście zawarta. Stwierdzały, że taka ugoda nie zawiera podstawowych elementów, które ugoda winna zawierać, czy też wskazywały na brak odpowiedzi na wezwania sądu do wyjaśnienia, dlaczego inna firma jest stroną ugody, a inna złożyła wniosek o jej zatwierdzenie. Sądy wskazywały także na brak przesłania (na wezwanie sądu) pierwotnej umowy pożyczki i udowodnienia, że rzeczywiście została ona udzielona. Brak pierwotnej umowy pożyczki uniemożliwiał także sądom zbadanie, czy pierwotna umowa była zgodna z prawem. W uzasadnieniu wskazywano przy tym, że tego typu umowy oraz ich refinansowanie często zawierają klauzule niedozwolone czy prowadzące do obejścia przepisów o maksymalnych kosztach pozaodsetkowych lub są nawet narzucane klientom bez ich wniosków. Kolejnym powodem przewijającym się w prawie każdym uzasadnieniu była sprzeczność pomiędzy jednym z punktów ugody a samym wnioskiem. Mianowicie zgodnie z tym zapisem ugoda przestawała obowiązywać wraz z brakiem zapłaty co najmniej dwóch rat, a skutkiem rozwiązania ugody miała być wymagalność całej pozostałej kwoty zadłużenia, a więc skoro pożyczkobiorca nie zapłacił tych dwóch rat, to ugoda przestawała istnieć, czyli sąd nie mógł zatwierdzić ugody, która zgodnie z wolą stron w rzeczywistości już była nieważna.

Kolejne kwestie poruszane przez sądy wskazują już na poważne problemy z tymi mediacjami, a nawet fikcyjność samej procedury. W jednej ze spraw sąd odmówił zatwierdzenia ugody, wskazując, że spółka jest znana sądowi z wielokrotnych pozwów o zapłatę, których żądania niejednokrotnie były częściowo lub całkowicie bezzasadne, m.in. z uwagi na niedozwolone zapisy w umowach pożyczki, które to wierzytelności zostały przez spółkę zakupione. I kontynuował, że zatwierdzenie ugody:

stanowiłoby niebezpieczny precedens pozbawiający konsumenta (działającego bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika) prawa do zbadania zawartej przez niego umowy pożyczki chociażby pod kątem niedozwolonych postanowień umownych, o jakich mowa w art. 385³ k.c. (sprawa nr 74).

W kolejnej sprawie sąd powziął także m.in. wątpliwości co do rzetelności przeprowadzonej mediacji, ponieważ zgodnie z protokołem od złożenia wniosku o mediację do zawarcia ugody minął jeden dzień, natomiast brak jest informacji o miejscu mediacji, a strony i mediator mieszkają w znacznym oddaleniu od siebie. W kontekście prowadzenia mediacji w jednej ze spraw konsument został wezwany przez sąd, aby odniósł się do ugody – stwierdził on, że został wprowadzony w błąd, nigdy nie spotkał się ani nie rozmawiał z mediatorem, a sama ugoda została mu doręczona do skrzynki pocztowej listem, który podpisał, *żeby mieć święty spokój*. Tego typu praktyka w oczywisty sposób jedynie wykorzystuje przepisy o mediacji, która w rzeczywistości nie była prowadzona. Jako skandaliczne ocenić należy działanie „mediatora”, który w rzeczywistości, jak sugerują przytoczone powyżej przykłady, nie prowadził żadnej mediacji, zaś jego pozycja jako osoby wpisanej na listy mediatorów przy różnych sądach okręgowych była w rzeczywistości wykorzystywana do tworzenia pozornych mediacji i ugód mogących mieć na celu ominięcie prawa nieświadomych tego konsumentów. Takie praktyki bez wątpienia wpływają negatywnie na całe środowisko mediatorów.

Przykład tych mediacji wskazuje, że kontrola sprawowana przez sądy jest rzeczywiście potrzebna i może chronić przed niewłaściwymi praktykami. Jednocześnie liczba aż 24 niezatwierdzonych identycznych spraw każe się zastanowić, czy wnioskodawca nie uzyskiwał także zatwierdzenia ugody w innych sprawach, czego w ramach tego badania sprawdzić nie mogłem. Wydaje się, że należałoby wypracować mechanizm identyfikacji takich praktyk oraz ich jednoznacznego potępienia. Choć może być to wyjątkowa sytuacja, to pokazuje ona, że powinien istnieć rzeczywiście funkcjonujący mechanizm skreślania mediatorów z list mediatorów przy sądach okręgowych lub innych planowanych rejestrów mediatorów sądowych w przypadku rażących naruszeń zasad prowadzenia mediacji. Obecnie zgodnie z art. 157c § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych⁷ sąd skreśla stałego mediatora z listy w przypadku stwierdzenia nienależnego wykonywania obowiązków, jak jednak powszechnie wiadomo w środowisku, nikt nie kontroluje tych list.

⁷ Tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.

Wydaje się natomiast, że sąd (czy może nawet inne instytucje), po powzięciu informacji o nierzetelnym czy pozornym wykonywaniu obowiązków przez mediatora, powinien być zobligowany do zgłoszenia oczywistych naruszeń do organu prowadzącego listy czy inny rejestr mediatorów. Ten zaś powinien przeprowadzić działania kontrolne, czy dana osoba prowadzi mediację zgodnie z wypracowanymi przez środowisko standardami etycznymi i zasadami.

3.4. Sprawy rodzinne

Zbadałem 109 spraw rodzinnych, z których wszystkie były prowadzone przez sądy rejonowe, jedynie 9 z nich to były mediacje sądowe. W 33 sądach zbadałem po jednej sprawie, w 13 po dwie, w 4 sądach po trzy, w kolejnych 4 po cztery mediacje. Na tym tle wyróżniają się 3 sądy rejonowe: 5 spraw w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia, 7 spraw w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie i 10 spraw w Sądzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu. Choć oczywiście w liczbach bezwzględnych nie jest to dużo, to stanowi to odpowiednio około 5%, 6% i 9% wszystkich zbadanych spraw rodzinnych. W przypadku Kędzierzyna-Koźla te same strony raz trzykrotnie, a raz dwukrotnie składały wniosek o zatwierdzenie poprawionej, uprzednio odrzuconej ugody mediacyjnej. W Pruszkowie i Elblągu jedna para raz wróciła z nową ugodą.

Dla 20 mediacji nie udało się ustalić sposobu ich prowadzenia, pozostałe 83 (z 89) były prowadzone w sposób bezpośredni, jednakże jak wskazywałem w poprzednich częściach, mediatorzy nie precyzowali, czy odbywali ze stronami spotkania indywidualne, zarówno przed mediacją, jak i w jej trakcie. Możliwe, że mediatorzy prowadzili część mediacji hybrydowo z uwagi na silny konflikt pomiędzy stronami.

Tabela 11. Przedmiot ugody – mediacje rodzinne

Przedmiot ugody	Częstość
Ustalenie/podwyższenie/obniżenie obowiązku alimentacyjnego	72
Ustalenie opieki nad dzieckiem, stałego miejsca pobytu dziecka lub kontaktów rodzica z dzieckiem	24
Uchylenie obowiązku alimentacyjnego	21
Ustalenie/zmiany w zakresie władzy rodzicielskiej	11
Podział majątku	1
Ustalenie zasad komunikowania się rodziców w sprawach dotyczących dziecka	9
Ustalenie innych istotnych spraw dla wychowania, rozwoju i zdrowia dziecka	5
Inne	4

W jednej ugodzie zawartych mogło być wiele ustaleń, dlatego liczby się nie sumują do ogólnej liczby mediacji rodzinnych.

Źródło: Opracowanie własne.

W tabeli 11 można zauważyć, że najczęściej ugody dotyczyły różnych ustaleń co do obowiązku alimentacyjnego i te kwestie także najczęściej występowały samodzielnie. W takich sytuacjach strony zazwyczaj decydowały o podwyższaniu alimentów ustalonych innym wyrokiem czy też ugodą zatwierdzoną przez sąd. Do szczególnej kategorii mediacji o alimenty należały sprawy, w których strony zdecydowały się zawiesić obowiązek alimentacyjny, takie ugody dotyczyły zazwyczaj właśnie tej jednej kwestii. W przypadku około 31% spraw sądy w żaden sposób nie odniosły się do przyczyn niezatwierdzenia ugód, jednakże na podstawie całości akt udało się ustalić przyczynę odrzucenia ugody w prawie 82% spraw (88 spraw).

Tabela 12. Przyczyny niezatwierdzania ugód – sprawy rodzinne

Przyczyny niezatwierdzenia ugody	Częstość	Procent
Uгода została spisana nieprecyzyjnie	34	31,2
Zniesiony został obowiązek alimentacyjny	19	17,4
Inne, pojedyncze przyczyny	15	13,8
Uгода dotyczyła ustalenia/zmiany w zakresie władzy rodzicielskiej	5	4,6
Nie wykazano adekwatności wysokości alimentów co do potrzeb dziecka lub możliwości zobowiązanego	5	4,6
Zapadł już inny wyrok co do tej ugody	4	3,7
Wniosek o zatwierdzenie ugody został złożony przez mediatora	3	2,8
Strona wycofała wniosek o zatwierdzenie ugody	3	2,8
Ogółem	88	80,7
Brak danych	21	19,3
Ogółem	109	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Najczęstszą przyczyną odmowy zatwierdzenia ugody, stanowiącą nieco ponad 31% spraw, było ich nieprecyzyjne spisanie (zob. tabela 12). Jedynie oprócz dwóch ugód wszystkie zawierały, samodzielnie lub pośród innych, ustalenia co do zmiany świadczeń alimentacyjnych i to właśnie ze sposobem formułowania tego zapisu był największy problem. Mediatorzy najczęściej błędnie wskazywali uprzednie wyroki, które do tej pory regulowały zobowiązania alimentacyjne jednej ze stron, a które ugoda ma zmieniać, lub w ogóle tych wyroków nie wskazywali. Błędnie formułowali zobowiązania dotyczące odsetek ustawowych za opóźnienie w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat lub w ogóle ich nie formułowali. Innym problemem było określenie precyzyjnej daty płatności alimentów – strony wskazywały miesiąc i rok bez informacji, od którego dnia zobowiązanie alimentacyjne zaczyna obowiązywać i do którego dnia miesiąca mają być regularnie płacone alimenty. Zdarzało się też, że kwota alimentów podana była wspólnie dla więcej niż jednego zobowiązanego. W ugodach

nie wskazywano konkretnej godziny oraz konkretnego dnia rozpoczęcia i zakończenia kontaktów. Zdarzały się także oczywiste pomyłki pisarskie, jak np. błędna data urodzenia zobowiązanego, zły numer PESEL, błędnie oznaczony uprzedni wyrok czy też rozbieżność pomiędzy kwotą alimentów zapisaną numerycznie a kwotą zapisaną słownie. Problem z precyzyjnością dotyczył także zapisów o kontaktach jednego z rodziców z dzieckiem. Niewystarczająco dokładnie precyzowano, od kiedy do kiedy rodzic będzie spędzał czas z dzieckiem, nie podawano konkretnych godzin, zapisywano *co drugie święta* bez wskazania, od kiedy liczone są pierwsze, czy od kiedy do kiedy trwają dane święta, nie precyzowano, gdzie będzie przebywać dziecko, spędzając czas z drugim rodzicem. Generalnie można powiedzieć, że brakowało szczegółów, o których strony nie pomyślały lub które uznały za oczywiste. Oczywiście trudno stwierdzić, czy tego typu nieprecyzyjne zapisy zostały przeforsowane przez strony, jednakże wydaje się oczywiste, że to właśnie osoby prowadzące mediację mają za zadanie urzeczywistniać zobowiązania stron i dążyć do ich uszczegółowienia, a także informować strony o możliwości odrzucenia takiej ugody przez sąd.

Warto zwrócić uwagę, że powyższe błędy w większości wynikają ze specyfiki języka prawniczego. Mianowicie o ile zobowiązania dotyczące alimentów znajdujące się w ugodach były zazwyczaj zrozumiałe i poprawne na gruncie języka codziennego, o tyle jednocześnie były niewystarczająco dokładne na gruncie języka prawnego. Przykładowo w jednej z ugód znalazła się formuła o ustawowych odsetkach *w razie zwłoki płatności którejkolwiek z rat*, natomiast jak wskazał sąd w uzasadnieniu, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. strony winny wskazać odsetki ustawowe w razie opóźnienia, gdyż:

zwłoka pojawia się wówczas, gdy świadczenie umowne nie jest wykonywane terminowo i wynika to z winy dłużnika. Opóźnienie dotyczy sytuacji, w których nie zawsze można przypisać winę dłużnikowi za taki stan rzeczy. Powyższe stanowi zatem istotną różnicę w ocenie, czy uprawnionemu do alimentów należeć się będzie także świadczenie odsetkowe (sprawa nr 56).

A więc ponownie uwidacznia się swoiste zderzenie jednak odformalizowanej procedury mediacyjnej mającej swoje źródła w naukach pozaprawnych i uprawianej często przez osoby spoza tych nauk a wymogami prawa i jego języka.

Kolejną przyczyną niezatwierdzania ugód były postanowienia, które nie mogą być regulowane ugodą zawartą przed mediatorem. Takie ugody stanowiły w sumie 22% i dotyczyły uregulowania władzy rodzicielskiej (4,6%) oraz zniesienia obowiązku alimentacyjnego (17,4%). Choć decyzje w przedmiocie ograniczenia, pozbawienia, zawieszenia władzy rodzicielskiej należą wyłącznie do sądu, to strony decydowały się na tego typu zapisy przy okazji ugód mających normować sposób i podział wspólnej opieki nad dziećmi. Sądy, odrzucając ugode na tej podstawie, odrzucały jej całość, jako że ten punkt był powiązany z resztą uzgodnień. W innym przypadku ugoda miała być szybszym i tańszym sposobem na uchylenie alimentów w przypadku dorosłych dzieci, które są w stanie się samodzielnie utrzymać. Sąd w sprawie

nr 84 w uzasadnieniu sporządzonym na wniosek jednej ze stron oparł argumentację na treści art. 917 k.c., wskazując, że zgodnie z literalnym brzmieniem tego przepisu *strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego [...]*, a że ugoda o uchylenie alimentów kształtuje stosunek prawny, toteż jest ona niedopuszczalna. Wszystkie sądy zgodnie argumentowały, że uchylenie/wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego ma charakter kształtujący stan prawny, co oznacza, że nie może być uzgodnione w drodze ugody zawartej przed mediatorem. Konieczny w tym zakresie jest wyrok w sprawie o zmianę obowiązku alimentacyjnego, a ugoda może ewentualnie zostać dołączona do stosownego pozwu, aby wykazać zgodne stanowisko stron co do woli i okoliczności. Sądy dodatkowo podkreślały, że uchylenie alimentów wymaga dokonania oceny przyczyn powyższego zgodnie z przesłankami z treści art. 135 oraz 138 k.r.i.o. Wynika to z faktu, że sąd zawsze ocenia, czy zmiana będzie zgodna z dobrem dziecka. W jednej ze spraw mediator (adwokat) złożył wniosek o uzasadnienie, a następnie zażalenie na postanowienie sądu. Choć zostało ono odrzucone, jako że mediator nie był osobą uprawnioną do składania zażalenia, warto się nad nim chwilę zatrzymać. Mianowicie sąd odrzucił ugodę, traktował bowiem uzgodnienia stron jako zrzeczenie się alimentów, mediator zaś stwierdził, że treść ugody dotyczy *powszechnie praktykowanego uchylania obowiązku ustalonego w określonej formie, m.in. wobec osiągnięcia przez uprawnioną pełnoletniości*, i pozostaje w zgodzie z art. 183¹⁴ § 3 k.p.c., i powinna zostać zatwierdzona. Wskazuje to, że istnieje praktyka sporządzania takich ugód i ich zatwierdzania, a więc brak jest jednolitości w linii orzeczniczej.

Inne przyczyny niezatwierdzania ugód w sprawach rodzinnych są zróżnicowane. Wśród ciekawszych przypadków można wskazać dwie mediacje, w których strony ustaliły fikcyjne alimenty. W pierwszej sprawie córka i matka uzgodniły alimenty w kwocie 90 zł, które miały ułatwić dorosłej córce uzyskanie stypendium socjalnego na uczelni. W drugim przypadku ugoda w sposób oczywisty zmierzała do obejścia prawa. Alimenty miały być płacone przez matkę na rzecz dorosłego, w pełni zdolnego do pracy syna, którego zatrudniała dorywczo w swojej firmie. Celem tego rozwiązania miała być *ochrona wnioskodawcy przed urzędem skarbowym*. Nie istniały żadne obiektywne przesłanki wskazujące, że syn nie mógł się samodzielnie utrzymać. W istocie „alimenty” miały zastąpić wynagrodzenie lub darowiznę.

W kolejnych dwóch sprawach sąd zakwestionował status mediatora. W pierwszej z nich mediację prowadziła osoba, która nie była wpisana na żadną z list mediatorów prowadzonych przez sądy okręgowe ani:

nie figuruje również w przestrzeni publicznej jako osoba świadcząca usługi w zakresie prowadzenia mediacji pozasądowej (czyli jako mediator niewpisany na listę mediatorów sądowych). Z uzyskanych przez sąd z urzędu informacji wynika, że [...] prowadziła niegdyś działalność w zakresie mediacji, jednak działalność ta została zawieszona. Brak również dowodu, że działa ona w ośrodku mediacyjnym w rozumieniu art. 183² § 3 k.p.c. (sprawa nr 100).

Sąd ponadto wskazał, że osoba prowadząca mediację nie złożyła, pod rygorem odpowiedzialności karnej, oświadczenia o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystaniu z pełni praw publicznych, zgodnie z art. 183² § 1 k.p.c. Sąd przyznał, co prawda, że osoba prowadząca mediację posiada certyfikaty ukończenia trzech szkoleń mediacyjnych, jednak uznał, że nie wystarczy to do rozwiania wątpliwości co do tego, czy ugoda została zawarta przed mediatorem w rozumieniu przepisów. W drugiej sprawie sąd jedynie wskazał, że osoba prowadząca mediację nie jest wpisana na okręgową listę mediatorów, a zatem nie posiada statusu mediatora.

W jednym z przypadków strony uzgodniły formę opieki naprzemiennej i złożyły wniosek o nadanie ugodzie klauzuli wykonalności. Sąd stwierdził jednak, że ugoda nie zawiera zapisów podlegających wykonaniu w drodze egzekucji, wobec czego wniosek należało odrzucić. Jednocześnie podkreślił, że nie mógł podjąć innej decyzji, ponieważ był związany treścią wniosku, lecz nie wykluczył, że ugoda mogłaby zostać zatwierdzona w inny sposób.

Warto również zwrócić uwagę na relację pomiędzy przyczynami niezatwierdzenia ugód a udziałem osób z wykształceniem prawniczym w procesie mediacji (zob. tabele 13 i 14). O ile w zdecydowanej większości spraw strony samodzielnie uczestniczyły w całym postępowaniu, o tyle niemal 55% mediacji prowadzonych było przez mediatorów wykonujących zawody prawnicze. Wbrew intuicji, większość ugód (16 z 22), które nie zostały zatwierdzone z uwagi na ich niezdatność mediacyjną, została sporządzona przez mediatorów mających wykształcenie prawnicze. Należy jednak pamiętać, że w orzecznictwie prawdopodobnie nie ma jednolitego stanowiska w sprawach dotyczących zawieszenia obowiązku alimentacyjnego. Wydawać by się mogło, że problem nieprecyzyjności ugód, wynikający z wymogów języka prawnego, nie będzie dotyczył osób wykonujących zawody prawnicze. Praktyka jednak pokazuje, że tak nie jest.

Tabela 13. Udział osób z wykształceniem prawniczym w mediacji – sprawy rodzinne

Czy był obecny pełnomocnik przed mediacją?		Czy był obecny pełnomocnik na spotkaniach?		Czy mediator wykonywał zawód prawniczy?	
tak	nie	tak	nie	tak	nie
12	97	6	101	51	42

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 14. Przyczyny niezatwierdzania ugód a wykonywanie przez mediatora zawodu prawniczego – sprawy rodzinne

Przyczyna niezatwierdzenia ugody	Czy mediator wykonuje zawód prawniczy		
	tak	nie	razem
Zniesiony został obowiązek alimentacyjny i ustalono/wprowadzono zmiany w zakresie władzy rodzicielskiej	16	6	22
Ugoda została spisana nieprecyzyjnie	10	19	29
Inne, pojedyncze przyczyny	5	5	10
Wniosek o zatwierdzenie ugody został złożony przez mediatora	3	0	3
Strony cofnęły wniosek	3	0	3
Zapadł już inny wyrok co do tej ugody	3	0	3
Nie wykazano adekwatności wysokości alimentów co do potrzeb dziecka lub możliwości zobowiązanego	3	2	5
Ogółem	44	32	76

Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym istotnym zagadnieniem jest kwestia dobra dziecka przy zatwierdzaniu ugód mediacyjnych. W przypadku około 78% analizowanych spraw ugody w jakimś zakresie dotyczyły osoby poniżej 18. roku życia lub wpływały na nią. W badaniu przyjąłem, że ugoda dotyczy dziecka zawsze wtedy, gdy jej postanowienia w jakikolwiek sposób oddziałują na małoletniego, a więc zarówno w sprawach dotyczących wychowania, opieki, miejsca zamieszkania, jak i w sprawach dotyczących alimentów. W żadnym z protokołów nie znalazła się informacja o uczestnictwie małoletniego w mediacji, co oczywiście nie oznacza, że dzieci w nich nie uczestniczyły. W żadnej ze spraw (również sądowych) nie doszło też do wysłuchania dziecka. Rozpoczynając badania, założyłem, że strony będą dołączać do wniosku o zatwierdzenie ugody dokumenty mające wykazać, że przyjęte zobowiązania uwzględniają dobro dziecka. Zakładałem też, że jeśli strony nie dostarczą takich dokumentów, to sąd wezwie je do ich uzupełnienia. W praktyce, jeżeli strony samodzielnie załączały dodatkowe dokumenty, to były to zazwyczaj odpisy aktów urodzenia dzieci. Sąd zaś, poza sporadycznymi wezwaniami do uzupełnienia braków formalnych (np. przesłania oryginału ugody lub protokołu z mediacji), w 10 sprawach wezwał strony do uzasadnienia wysokości alimentów oraz ich adekwatności do możliwości finansowych zobowiązanego. Wymagało to przedstawienia odpowiednich dokumentów dotyczących dochodów, zadłużeń i kosztów utrzymania rodzica zobowiązanego do płacenia alimentów, jak również informacji o sytuacji majątkowej drugiego rodzica, z którym dziecko zamieszkuje, oraz o kosztach utrzymania dziecka.

Tabela 15. Liczba ugód dotyczących dziecka

Czy ugoda dotyczy dziecka?	Liczba	Procent
Tak	85	78,0
Nie	24	22,0
Ogółem	109	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Przypomnę, że w 72 ugodach znalazły się zapisy dotyczące alimentów. W trzech sprawach strony nie udzieliły odpowiedzi na wezwania sądu dotyczące kosztów utrzymania dziecka czy sytuacji majątkowej rodziców, co stanowiło podstawę do odrzucenia ugody. W dwóch przypadkach sąd uznał, że wysokość alimentów jest nieuzasadniona. W jednej z tych spraw strony ustaliły alimenty w kwocie 4 tys. zł na czteroletnie dziecko, co zdaniem sądu przekraczało przeciętne potrzeby dziecka, a ponadto osoba zobowiązana do płacenia alimentów była bezrobotna. W drugiej sprawie rodzic zobowiązany do płacenia alimentów był osobą zadłużoną, wobec której toczyły się liczne postępowania egzekucyjne. Mimo to strony ustaliły alimenty w wysokości 8 tys. zł miesięcznie (po 4 tys. zł na każdego z dwóch synów) oraz ustaliły wysokość zaległych alimentów w kwocie 80 tys. zł płatnych w terminie 14 dni od zatwierdzenia ugody.

W pozostałych przypadkach przyczyną odrzucenia ugody nie była wysokość alimentów. W jednej ze spraw dotyczących opieki nad dziećmi sąd zlecił przeprowadzenie wywiadu kuratorskiego. Strony ustaliły w niej, że rodzeństwo (trzyletnia i roczna dziewczynka) zostanie rozdzielone i zamieszka oddzielnie z każdym z rodziców. Z wywiadu kuratorskiego wynikało jednak, że matka dzieci jest niezdolna do utrzymania córki, a ponadto jest osobą aktywnie uzależnioną od narkotyków, o czym ojciec wiedział. Dodatkowo w momencie przeprowadzania wywiadu (trzy miesiące po mediacji) dzieci faktycznie mieszkały z ojcem właśnie z uwagi na niezdolność matki do opieki nad córką. Sąd odrzucił ugodę (nie wskazując jednak przyczyn) i zarządził wszczęcie z urzędu postępowania o ograniczenie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom.

W kontekście tej sprawy wydaje się, że zarządzenie wywiadu kuratorskiego nie było przypadkowe. Mimo że w aktach nie znajdowały się przesłanki wskazujące na taką potrzebę, to prawdopodobne jest, iż strony były wcześniej znane sądowi z urzędu. W wielu sprawach sądy odwoływały się bowiem bezpośrednio lub pośrednio do informacji, których nie było w aktach, najczęściej dotyczących wcześniejszych postępowań o rozwód, opiekę nad dziećmi czy alimenty. Oznacza to, że choć w badanych aktach rzadko pojawiały się informacje o tym, by sąd samodzielnie poszukiwał dodatkowych danych o rodzinie, można przypuszczać, że czynił to, korzystając z wiedzy posiadanej z urzędu lub w mniej formalny sposób. Ponadto, jak wspominałem wcześniej, większość ugód nie została zatwierdzona z powodu błędów formalnych lub niepodlegania sprawy ugodowemu rozstrzygnięciu. W takich przypadkach

sądy mogły nie badać szczegółowo sytuacji rodzinnej, ponieważ niezależnie od jej charakteru ugoda i tak nie mogłaby zostać zatwierdzona.

Spośród spraw, w których sądy uzasadniły swoje decyzje, jedynie w czterech odwołano się bezpośrednio do zasady dobra dziecka. W pierwszej z nich małoletnia była niewłaściwie reprezentowana. W drugiej strony ustaliły, że ojciec będzie się spotykał z ośmioletnim synem wyłącznie wtedy, gdy dziecko samo wyrazi taką chęć. Sąd zauważył, że małoletni w tym wieku nie może:

stanowić samodzielnie o sobie, decydując o terminach i częstotliwości spotkań z ojcem, jak również nie ma jeszcze świadomości istoty budowania relacji z każdym z rodziców. [...] [co – Ł.K] może prowadzić do całkowitego zerwania więzi z ojcem, a to z kolei może pozostawać w sprzeczności z dobrem dziecka (sprawa nr 67).

W kolejnej sprawie, odrzuconej z uwagi na nieprecyzyjne sformułowanie postanowień dotyczących alimentów, sąd uznał, że sposób określenia obowiązku alimentacyjnego nie umożliwia dziecku (ani jego opiekunowi prawnemu) skutecznej egzekucji należnych świadczeń. Zdaniem sądu naruszało to zasadę dobra dziecka, ponieważ jego interesy nie byłyby w ten sposób właściwie zabezpieczone. Zgodnie z tą logiką wszystkie ugody (omawiane wcześniej), w których nieprecyzyjnie zapisano obowiązek alimentacyjny, naruszały omawianą zasadę.

Bardzo interesująca jest ostatnia ze spraw. Strony ustaliły podczas mediacji, że będą sprawować nad dziećmi pieczę naprzemienną. Sąd odrzucił jednak ugodę z uwagi na jej nieprecyzyjne sformułowanie. Choć dobro dziecka nie było bezpośrednią przyczyną odrzucenia ugody, sąd odniósł się do tej kwestii w kontekście pieczy naprzemiennej. W uzasadnieniu wskazano, że niezbędnym warunkiem orzeczenia pieczy naprzemiennej jest współdziałanie rodziców, a *gdy rodzice są ze sobą na tyle skonfliktowani, że nie ma warunków i szans na wzajemne porozumienie pomiędzy nimi w sprawach dziecka, orzekanie opieki naprzemiennej byłoby sprzeczne z dobrem dziecka, a więc nie może być stosowane bez refleksji i wbrew dobru dziecka* (sprawa 145). Dalej sąd stwierdził jednak, że:

mając na względzie fakt, iż w sprawie o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem nie dochodzi do merytorycznego badania przedmiotu postępowania, sąd nie jest w stanie ustalić, czy relacje między rodzicami małoletnich są na tyle prawidłowe, by mogli oni sprawować nad córkami pieczę naprzemienną. Jednak, skoro rodzice tak postanowili, sąd powyższego nie neguje (sprawa 145).

A zatem sąd najpierw wskazał na konieczność zbadania relacji między rodzicami jako warunku dopuszczalności pieczy naprzemiennej, by następnie stwierdzić, że nie ma możliwości takiej oceny i przyjąć ustalenia stron za wiarygodne. Oczywiście w tego rodzaju przypadkach to mediator powinien być swoistym gwarantem, że rodzice są w stanie realizować zawarte porozumienie. Jednakże w obecnym stanie prawnym wielu ekspertów i część środowiska podważają automatyczne założenie o profesjonalności wszystkich mediatorów.

Na koniec chciałbym jeszcze zaznaczyć dwa zagadnienia: mediacje sądowe i ugody zatwierdzone w części. Mediacji sądowych w sprawach rodzinnych, jak wskazałem, było dziewięć w całej próbie. Siedem z nich dotyczyło alimentów (w jednej z tych spraw strony ustaliły również sposób sprawowania opieki nad dzieckiem). Jedna sprawa odnosiła się do kontaktów babci z wnukiem, z kolei w jednej ugodzie strony uzgadniały zakres wzajemnej władzy rodzicielskiej, co było również przyczyną jej odrzucenia. Pięć ugód dotyczących alimentów zostało odrzuconych z uwagi na nieprecyzyjność ich sformułowania (typowe błędy omówiłem wcześniej), w jednej sprawie zapadł już wcześniej inny wyrok dotyczący alimentów, a w jednej nie udało się ustalić przyczyny odmowy zatwierdzenia ugody. Co istotne, podobnie jak w sprawach cywilnych, w sześciu przypadkach sąd przeniósł uzgodnienia z ugody mediacyjnej do ugody sądowej, korygując przy tym błędy formalne. Z kolei w sprawie, w której wolą stron była zmiana zakresu władzy rodzicielskiej, sąd wydał wyrok zgodny z ustaleniami uczestników mediacji.

W sześciu sprawach ugody zostały zatwierdzone jedynie częściowo, co ciekawe, cztery z nich pochodziły z jednego sądu. Sądy generalnie nie zatwierdzały zobowiązań „miękkich”, takich jak zobowiązania do wzajemnego szacunku, odbierania od siebie telefonów, składania oświadczeń o nierozszczeniu względem siebie pretensji, czy też postanowień dotyczących sposobu podejmowania decyzji o życiu dziecka. Przykładowo w jednej sprawie strony zobowiązały się do wspólnego uzgadniania, na jakie zajęcia dodatkowe będzie uczęszczał ich syn – postanowienie to nie zostało zatwierdzone. Ponadto odrzucano także te ustalenia, które nie miały zdatności ugodowej. W jednej ze spraw, w związku ze zmianą miejsca zamieszkania córki, strony ustaliły uchylenie obowiązku alimentacyjnego jednego z rodziców i jednoczesne ustanowienie alimentów po stronie drugiego. Sąd zatwierdził jedynie nowy obowiązek alimentacyjny. Odrzucane były również punkty ugód, w których strony próbowały zmieniać zakres władzy rodzicielskiej, a także te zawierające nieprecyzyjnie sformułowane zapisy dotyczące wysokości alimentów lub formy kontaktów jednego z rodziców z dzieckiem.

3.5. Sprawy z zakresu prawa pracy

W sumie zbadałem sześć spraw z zakresu prawa pracy, zarejestrowanych przez sześć różnych sądów rejonowych. Wszystkie dotyczyły sporów indywidualnych, jedna ze spraw stanowiła mediację pozasądową. Trzy mediacje prowadzone były z wykorzystaniem środków komunikacji na odległość, dwie odbyły się w formie bezpośrednich spotkań, a jedna miała formę hybrydową (łączyła spotkania osobiste z kontaktem telefonicznym i mailowym). Tylko jedna z tych mediacji odbyła się bez udziału pełnomocnika. W trzech przypadkach sądy nie sporządziły uzasadnienia lub nie wyjaśniły podstaw rozstrzygnięcia. W czterech

sprawach mediator wykonywał zawód prawniczy. Pięć mediacji dotyczyło zakończenia stosunku pracy, bezpodstawnego wypowiedzenia umowy o pracę lub rozliczeń pomiędzy pracownikiem a pracodawcą w zakresie świadczeń za urlop oraz kosztów opłaconych szkoleń. Jedna mediacja dotyczyła mobbingu stosowanego przez przełożonego wobec podwładnej. W jednym przypadku wniosek o zatwierdzenie ugody został odrzucony, ponieważ złożyła go osoba nieuprawniona – mediator. Cztery ugody zostały przepisane na ugody sądowe z pominięciem niedozwolonych zapisów.

W pierwszej z mediacji, związanej z zakończeniem stosunku pracy i zapłatą za szkolenia sfinansowane przez pracodawcę, strony ustaliły m.in. zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej przez byłego pracownika. Zakaz ten jednak nakładał obowiązki wyłącznie na pracownika, przewidując ewentualne odszkodowanie w razie jego naruszenia, lecz bez zapewnienia odpowiedniego odszkodowania dla pracownika, co jest wymagane zgodnie z art. 101¹ k.p. Sąd uznał więc ugodę za sprzeczną z przepisami k.p. i zmierzającą do obejścia prawa, gdyż prowadziła do znacznego uprzywilejowania pracodawcy względem pracownika. Strony następnie zawarły ugodę sądową z pominięciem zapisu o zakazie konkurencji. W kolejnej sprawie, dotyczącej niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę, strony ustaliły, że umowa zostanie rozwiązana za porozumieniem stron, a odpowiednia informacja znajdzie się w świadectwie pracy. Powódka zrzekła się jednocześnie wszelkich roszczeń finansowych związanych z niewypłaconymi nadgodzinami oraz z nieprawidłowym rozwiązaniem stosunku pracy. Sąd odmówił zatwierdzenia ugody i wezwał strony na posiedzenie, podczas którego upewniał się, że powódka rzeczywiście nie zgłasza żadnych roszczeń finansowych. Po potwierdzeniu tej okoliczności strony zawarły ugodę sądową o zasadniczo identycznej treści. W dwóch sprawach w aktach brak było informacji, które konkretnie zapisy ugody nie mogły być zatwierdzone.

W ostatniej sprawie, w której była pracownica zarzucała firmie oraz bezpośredniemu przełożonemu stosowanie mobbingu, strony wskazały w ugodzie, że wszelkie wzajemne roszczenia zostały uregulowane w innej sprawie sądowej, w której zawarto i zatwierdzono odrębną ugodę. Ustalono zatem, że powódka złoży oświadczenie o cofnięciu pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczeń objętych pozwem. Tak też się stało, a sąd wydał postanowienie o niezatwierdzeniu ugody i umorzeniu postępowania.

Podsumowując tę część badań, należy stwierdzić, że sądy szczegółowo badały treść ugód w kontekście zgodności z przepisami k.p., upewniając się, że pracodawcy nie uzyskują pozycji uprzywilejowanej względem byłych pracowników. Obecność profesjonalnych pełnomocników nie zawsze chroniła strony przed zawarciem ugód zawierających zapisy niezgodne z prawem. Jednocześnie liczba niezatwierdzonych ugód w relacji do ogólnej liczby mediacji z zakresu prawa pracy (3829 spraw skierowanych do mediacji w 2024 r.) pozostaje marginalna.

3.6. Sprawy gospodarcze

W toku przeprowadzonego badania nie zbadałem żadnej sprawy gospodarczej. Zgodnie z wielokrotnie już przywoływaną statystyką w 2024 r. zarejestrowano jedynie cztery sprawy gospodarcze, w których odmówiono zatwierdzenia ugody. W trzech przypadkach doszło jednak do błędu przy rejestracji, a jedna ze spraw z sądu okręgowego, w momencie prowadzenia badań, znajdowała się na etapie postępowania apelacyjnego. W rzeczywistości więc w 2024 r. zarejestrowano tylko jedną odmowę zatwierdzenia ugody w sprawach gospodarczych, nie mam jednak pewności, czy orzeczenie to było prawomocne.

4. Podsumowanie i wnioski

Podsumowując przeprowadzone badanie, po pierwsze pragnę podkreślić, że odmowy zatwierdzania ugód stanowią jedynie niewielki odsetek w porównaniu z ogólną liczbą ugód kierowanych do sądów. Prowadzi to do wniosku, że zaobserwowane zjawiska, nawet te o charakterze jednoznacznie negatywnym, mają znaczenie marginalne w kontekście całości instytucji mediacji. Po drugie, należy zaznaczyć, że uzyskane wyniki nie powinny stanowić podstawy do formułowania uogólnionych wniosków dotyczących całokształtu mediacji oraz działalności mediatorów. Badaniem objęta została bowiem specyficzna, można powiedzieć – skrajna, grupa ugód, w których doszło do odmowy ich zatwierdzenia. Z tego względu, po trzecie, dopiero analiza porównawcza spraw, w których sądy zatwierdziły ugody, zestawionych z tymi, w których odmówiły ich zatwierdzenia, może umożliwić sformułowanie bardziej kompleksowych i miarodajnych wniosków. Po czwarte, pragnę przypomnieć, że w 19% spraw nie udało się ustalić przyczyn odmowy zatwierdzenia ugody, co jest znacznym odsetkiem.

Poniżej przedstawię najważniejsze wnioski z badania:

1. Sprawy odpowiadające za 73% wszystkich odmów zatwierdzenia ugód (spośród przypadków, w których ustalono przyczynę) dotyczyły mediacji, w których:
 - a. przedmiot ugody obarczony był niezdadnością ugodową (23%),
 - b. ugody zostały sporządzone w sposób nieprecyzyjny (22%),
 - c. strony nie dopełniły wymogów formalnych (15%),
 - d. mediacje były pozornie prowadzone przez „mediatora” (13%).
2. Uważam, że konieczne jest opracowanie skutecznego mechanizmu zgłaszania i kontroli osób wpisanych na listy mediatorów (lub do innych rejestrów) w przypadku podejrzenia naruszenia zasad prowadzenia mediacji bądź etyki zawodowej. Obecne regulacje nie spełniają swojej funkcji. Jednocześnie powinien istnieć przejrzysty system skreślania z rejestru osób, wobec których stwierdzono rażące naruszenia tych zasad. To zagadnienie wymaga jednak oddzielnej pracy i debaty.
3. Niezdadność ugodowa okazała się najczęstszą przyczyną odmowy zatwierdzenia ugód. Nie oznacza to jednak, że mediacje w takich sprawach nie powinny być prowadzone. Mediatorzy powinni natomiast wyraźnie wskazywać stronom, jakie skutki prawne może wywołać zawarta przez nie ugoda. W sprawach dotyczących władzy rodzicielskiej

wystarczające byłoby poinformowanie stron, że zapis o zmianie zakresu tej władzy nie może się znaleźć w ugodzie, natomiast możliwe jest precyzyjne określenie wzajemnego udziału stron w wychowaniu dziecka.

4. Znaczna część ugód nie została zatwierdzona z powodu ich nieprecyzyjności, wynikającej z oczywistych błędów pisarskich bądź braku zgodności z wymogami języka prawnego. Zasadne wydaje się zatem rozważenie wprowadzenia możliwości ich korekty po uprzednim wskazaniu błędów przez sąd (lub inną osobę) w ramach tego samego postępowania. Alternatywnie można byłoby dopuścić zawarcie ugody sądowej na podstawie ugody mediacyjnej w ramach postępowania z wniosku o zatwierdzenie ugody.
5. Sprawy, w których strony, zdaniem sądów, nie dopełniły formalności, w większości należały do tzw. spraw frankowych.
6. Analiza akt nie wskazuje, aby sądy, mimo ustawowego obowiązku, informowały mediatorów o przyczynach odmowy zatwierdzenia ugód. Oceniam tę praktykę jednoznacznie negatywnie.
7. Przeprowadzone badanie nie potwierdziło potrzeby wprowadzenia przesłanki dobra dziecka do katalogu przesłanek odmowy zatwierdzenia ugody (art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.). Aby jednak móc jednoznacznie ocenić, czy sądy faktycznie kierują się zasadą dobra dziecka przy zatwierdzaniu ugód, należałoby przeanalizować również sprawy, w których ugody zostały zatwierdzone. To właśnie w tych przypadkach możliwe byłoby dostrzeżenie ewentualnych naruszeń tej zasady.
8. Wyniki badania nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, czy mediatorzy będący adwokatami, radcami prawnymi bądź osobami mającymi tytuł naukowy w dziedzinie prawa rzadziej sporządzali wadliwe pod względem formalnym ugody niż mediatorzy o wykształceniu innym niż prawnicze. Nie jest bowiem znany rozkład tych proporcji wśród ugód zatwierdzonych, które stanowią zdecydowaną większość. Z tego powodu zaobserwowanych tendencji nie należy uogólniać na całe środowisko mediacyjne.
9. Protokoły sporządzane w większości badanych spraw nie odzwierciedlały pełnego przebiegu mediacji (formy spotkań, ich liczby kontaktów ze stronami itp.), co utrudnia ocenę ich jakości oraz rzetelności procesu mediacyjnego.

Bibliografia

Literatura

- Chalimoniuk-Zięba M., Oklejak G., *Stosowanie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych w latach 2010–2011, analiza na podstawie badań aktowych przeprowadzonych w krakowskich sądach rejonowych* [w:] *Mediacje w prawie*, red. J. Czapska, M. Szelań-Dylewski, Kraków 2014.
- Cielecki T., *Zarządzanie zmianą – refleksje o polityce kryminalnej w Polsce na tle wprowadzenia mediacji w prawie karnym. Część II*, „Mediator” 2006, t. 36, nr 1.
- Cybulko A., *Mediacja w sprawach rodzinnych* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2024.
- Cybulko A., *Rola mediatora w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów*, red. J. Mucha, Warszawa 2021.
- Cybulko A., Mucha J., *Badania ankietowe* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów*, red. J. Mucha, Warszawa 2021.
- Czarnecka-Działuk B., Wójcik D., *Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań*, Warszawa 2001.
- Dragon A., *Transformacja doświadczeń życiowych uczestników mediacji*, Kraków 2018.
- Emerson M., Britton D., *Involving Children in Family Dispute Resolution*, „Legalwise Seminars” November 2008, [online:] <https://emfl.com.au/wp-content/uploads/2016/11/Involving-Children-in-Family-Dispute-Resolution.f..pdf> [dostęp: 7.11.2025].
- Gójska A., *Mediacje rodzinne*, Warszawa 2014.
- Gózdź S., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Art. 1–505(39)*, t. I, red. O. Piaskowska, art. 469, LEX/el., LEX/el. 2025.
- Gryz-Kacprowicz D., *Wprowadzenie do mediacji gospodarczych* [w:] *Mediacje w sprawach gospodarczych. Cena spokoju i stabilności finansowej przedsiębiorstwa*, red. M. Chmielewska, J. Szczepkowski, Warszawa 2024.
- Implementacja modelu mediacji po wyroku na przykładzie pilotażowego programu wdrażającego ideę sprawiedliwości naprawczej na terenie Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie*, red. A. Lewicka-Zelent, Warszawa 2022.
- Kruk M., Wójcik D., *Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych. Wyniki badań empirycznych*, Warszawa 2004.
- May J., *Dobro dziecka a ugoda zawarta przed mediatorem w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów*, red. J. Mucha, Warszawa 2021.
- Mediacja w postępowaniu sądowym. Wyniki badań aktowych i analiz statystycznych*, red. J. Włodarczyk-Madejska, Warszawa 2022.
- Mediacja. Teoria, normy, praktyka*, red. K. Pleszka et al., Warszawa 2017.
- Mendecka K., *Klauzula dobra dziecka w konwencji o prawach dziecka i w prawie polskim (wybrane problemy)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 2016, nr 77.

- Mikołajczuk E., Waszkiewicz P., *Mediacja w polskim postępowaniu sądowym* [w:] *Mediacja w postępowaniu sądowym. Wyniki badań aktowych i analiz statystycznych*, red. J. Włodarczyk-Madejska, Warszawa 2022.
- Mucha J., *Rozważania podsumowujące* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów*, red. J. Mucha, Warszawa 2021.
- Pawlak B.J., The Enforceability of the Victim – Offender Mediation Settlement in the Context of the Idea of Restorative Justice, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2018, vol. 27, no. 3.
- Rudolf A. et al., *Diagnoza stanu stosowania mediacji oraz przyczyn zbyt niskiej w stosunku do oczekiwanej popularności mediacji. Raport końcowy*, [online:], <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/inne>, [dostęp: 13.11.2025].
- Rutkowska A. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*. Art. 1–505(39), t. I, red. O. Piaskowska, art. 183(14), LEX/el., 2025.
- Sitarz O. et al., *Mediacje karne w opiniach stron postępowania oraz sędziów i prokuratorów – wyniki badań ankietowych. Część I*, „*Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*” 2012, R. XVI, z. 3.
- Sitarz O. et al., *Mediacje karne w opiniach stron postępowania oraz sędziów i prokuratorów – wyniki badań ankietowych. Część II: Opinie skazanych oraz sędziów i prokuratorów*, „*Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*” 2012, R. XVI, z. 4.
- Skibińska M., *Procesowe i psychologiczne gwarancje realizacji zasady dobra dziecka w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów a mediacja* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów*, red. J. Mucha, Warszawa 2021.
- Skrobotowicz G.A., *Mediacja karna w świetle badań*, Lublin 2017.
- Spółeczna Rada do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości, *Kodeks Etyczny Mediatorów Polskich*, [online:] <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/dokumenty-i-deklaracja-o-stosowaniu-mediacji>, 2008, [dostęp: 13.11.2025].
- Spółeczna Rada do spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości, *Standardy prowadzenia mediacji i postępowania mediatora uchwalone przez Radę w 2006 roku*, [online:] <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/dokumenty-i-deklaracja-o-stosowaniu-mediacji>, 2006, [dostęp: 13.11.2025].
- Stowarzyszenie Pelikan i Centrum Dialogu i Transformacji Konfliktu, *Standardy i dobre praktyki w mediacji rodzinnej*, [online:] https://dzieckowrozwodzie.pl/wp-content/uploads/2022/06/PELIKAN_Dobre_Praktyki_w_mediacji_rodzinnej_folder-1.pdf, 2022, [dostęp: 13.11.2025].
- Stelina J., *Pojęcie i rodzaje sporów zbiorowych* [w:] *System prawa pracy*, t. 5. Zbiorowe prawo pracy, red. K. Baran, Warszawa 2014.
- Tabernacka M., *Podmiotowość dziecka w mediacjach rodzinnych w sprawach dotyczących kontaktów i opieki* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów*, red. J. Mucha, Warszawa 2021.
- Waszkiewicz P., *Zasady mediacji* [w:] *Mediacja. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2024.
- Waszkiewicz P., Klimczak J., *Zróżnicowanie wskaźnika załatwienia spraw cywilnych w drodze mediacji w poszczególnych sądach powszechnych. Przyczyny zróżnicowania, analiza danych i próba opracowania optymalnego modelu organizacyjnego*, Warszawa 2025.
- Zajączkowska-Burtowy J., *Dobro dziecka jako wartość podlegająca szczególnej ochronie w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem* [w:] *Realizacja zasady dobra dziecka w mediacji w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów*, red. J. Mucha, Warszawa 2021.
- Zielińska E., *Mediacja w sprawach karnych o przemoc w rodzinie – skala i efektywność w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2017.
- Zielińska E., Klimczak J., *Zakres stosowania mediacji w sprawach karnych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2020.
- Zwolińska A., *Mediacja w sporach prawa pracy* [w:] *Mediacje. Teoria i praktyka*, red. E. Gmurzyńska, R. Morek, Warszawa 2024.

Akty prawne

- Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci, sporządzona w Strasburgu dnia 25.01.1996 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 Nr 120, poz. 526).
- Rekomendacja Nr R (98) 1 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich na temat mediacji rodzinnej oraz Memorandum Wyjaśniające (przyjęta przez Komitet Ministrów 21 stycznia 1998 roku na 616-tym spotkaniu wiceministrów), [online:] <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/miedzynarodowe-i-polskie-standardy-dotyczace-mediacji>, [dostęp: 13.11.2025].
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 ze zm.).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.).
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 897 ze zm.).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 277 ze zm.).
- Ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 123 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 383 ze zm.).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.).
- Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2005 r. Nr 172, poz. 1438).
- Ustawa z dnia 5 sierpnia 2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2025 poz. 1172 ze zm.).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 867 ze zm.).

Wyroki i postanowienia sądów

- Postanowienie SN z 21.07.2000 r., I PKN 451/00, OSNP 2002, nr 5, poz. 116.
- Postanowienie SN z 24.11.2016 r., II CA 1/16, OSNC 2017/7–8, poz. 90.
- Wyrok SN z 19.09.2023 r., I PSKP 46/22, OSNP 2024, nr 3, poz. 27.
- Wyrok SN z 2.12.2011 r., III PK 28/11, LEX nr 1163947.
- Wyrok SN z 22.11.2001 r., I PKN 680/00, OSNP 2003, nr 20, poz. 488.
- Wyrok TK z 28.04.2003 r., K 18/02, OTK-A 2003/4, poz. 32.

Aneks 1. Dane statystyczne dotyczące liczby ugód niezatwierdzanych przez sądy w latach 2006–2024

Tabela 16. Liczba niezatwierdzonych ugód (art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.) w sprawach z zakresu prawa pracy w sądach rejonowych w latach 2006–2024

Rok	Postępowania sądowe	Postępowania pozasądowe	Razem
2006	0	0	0
2007	0	0	0
2008	0	0	0
2009	1	0	1
2010	3	0	3
2011	0	0	0
2012	8	1	9
2013	4	1	5
2014	2	0	2
2015	7	1	8
2016	12	0	12
2017	21	0	21
2018	0	1	1
2019	0	1	1
2020	0	1	1
2021	1	0	1
2022	2	0	2
2023	5	0	5
2024	10	2	12

Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

Tabela 17. Liczba niezatwierdzonych ugód (art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.) w sprawach gospodarczych w latach 2006–2024

Rok	Sądy okręgowe			Sądy rejonowe		
	postępowania sądowe	postępowania pozasądowe	razem	postępowania sądowe	postępowania pozasądowe	razem
2006	0	0	0	0	0	0
2007	2	0	2	0	0	0
2008	5	0	5	0	0	0
2009	1	0	1	0	0	0
2010	1	0	1	17	0	17
2011	10	0	10	3	1	4
2012	15	0	15	37	0	37
2013	36	0	36	40	0	40
2014	2	0	2	8	2	10
2015	64	3	67	15	0	15
2016	12	0	12	65	0	65
2017	6	0	6	9	0	9
2018	0	3	3	4	2	6
2019	1	1	2	1	0	1
2020	0	2	2	2	0	2
2021	0	1	1	0	0	0
2022	0	7	7	0	2	2
2023	0	5	5	0	0	0
2024	2	0	2	2	0	2

Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

Tabela 18. Liczba niezatwierdzonych ugód (art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.) w sprawach cywilnych w latach 2006–2024

Rok	Sądy okręgowe			Sądy rejonowe		
	postępowania sądowe	postępowania pozasądowe	razem	postępowania sądowe	postępowania pozasądowe	razem
2006	3	0	3	12	10	22
2007	9	0	9	6	1	7
2008	11	0	11	12	3	15
2009	2	0	2	6	4	10
2010	8	0	8	28	4	32
2011	8	2	10	40	5	45
2012	5	5	10	66	2	68
2013	22	5	27	67	9	76
2014	6	2	8	17	3	20
2015	79	0	79	14	2	16
2016	2	2	4	8	19	27

Rok	Sądy okręgowe			Sądy rejonowe		
	postępowania sądowe	postępowania pozasądowe	razem	postępowania sądowe	postępowania pozasądowe	razem
2017	15	3	18	32	22	54
2018	1	2	3	19	21	40
2019	0	3	3	29	24	53
2020	2	1	3	20	21	41
2021	1	0	1	18	30	48
2022	3	1	4	11	22	33
2023	0	2	2	16	86	102
2024	0	24	24	15	105	120

Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

Tabela 19. Liczba niezatwierdzonych ugód (art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.)
w sprawach rodzinnych w sądach rejonowych w latach 2006–2024

Rok	Postępowania sądowe	Postępowania pozasądowe	Razem
2006	brak danych	brak danych	brak danych
2007	brak danych	brak danych	brak danych
2008	brak danych	brak danych	brak danych
2009	brak danych	brak danych	brak danych
2010	brak danych	brak danych	brak danych
2011	brak danych	brak danych	brak danych
2012	brak danych	brak danych	brak danych
2013	brak danych	brak danych	brak danych
2014	brak danych	brak danych	brak danych
2015	brak danych	brak danych	brak danych
2016	brak danych	brak danych	brak danych
2017	brak danych	brak danych	brak danych
2018	33	274	307
2019	37	131	168
2020	27	94	121
2021	32	125	157
2022	40	129	169
2023	31	109	140
2024	28	120	148

Źródło: opracowanie własne na podstawie Informatora Statystycznego Wymiaru Sprawiedliwości.

Aneks 2. Ankieta do badania

Część I – dane porządkowe

1. Nr sprawy
2. Sąd
 - a. Rejonowy
 - b. Okręgowy
3. Sygnatura Kow
4. Numer porządkowy w wykazie Med
5. Sąd, który odmówił zatwierdzenia ugody dla/w
6. Wydział
7. Rodzaj sprawy
 - a. Cywilna
 - b. Rodzinna
 - c. Gospodarcza
 - d. Z zakresu prawa pracy

Część II – ogólne informacje o postępowaniu

8. Rodzaje mediacji
 - a. Sądowa (strony skorzystały z mediacji w ramach postępowania sądowego)
 - b. Pozasądowa, umowna (strona wystąpiła do sądu z wnioskiem o zatwierdzenie ugody)
9. [Jeżeli w 8 – b] Data wpływu wniosku o zatwierdzenie ugody
10. [Jeżeli w 8 – a] Data rozpoczęcia postępowania sądowego
11. Data wszczęcia postępowania mediacyjnego
12. Data pierwszego posiedzenia mediacyjnego
13. Data zawarcia ugody
14. Data sporządzenia protokołu

15. **Jakie informacje z treści artykułu 183¹² § 1 k.p.c. zawierał protokół z mediacji?** (wybór wielokrotny)
- a. Imiona, nazwiska (nazwy) stron
 - b. Adresy stron
 - c. Imię, nazwisko mediatora(-ki)
 - d. Adres mediatora(-ki)
 - e. Miejsce przeprowadzenia mediacji
 - f. Czas przeprowadzenia mediacji (wskazanie daty wszczęcia i zakończenia mediacji)
 - g. Wynik mediacji
 - h. Wszystkie z powyższych
 - i. Brak protokołu
16. **Jakie inne informacje zawierał protokół z mediacji?** (wybór wielokrotny)
- a. Podstawę wszczęcia mediacji
 - b. Informacje o przedmiocie mediacji
 - c. Informacje o sposobie prowadzenia mediacji (bezpośrednio, pośrednio, na odległość)
 - d. Informacje o zasadach mediacji
 - e. Informacje o celach, istocie mediacji
 - f. Informację, że dziecko otrzymało wszystkie istotne informacje
 - g. Informacje o indywidualnych spotkaniach ze stronami przed spotkaniem wspólnym
 - h. Informacje o indywidualnych spotkaniach ze stronami w trakcie mediacji
 - i. Informację o środkach komunikacji w przypadku mediacji na odległość
 - j. Liczbę spotkań wspólnych
 - k. Daty spotkań wspólnych
 - l. Informację o zgodzie stron na mediację, mediatora
 - m. Informacje o przebiegu mediacji
 - n. Informację, że strona zaproponowała ugodę
 - o. Wniosek o zatwierdzenie ugody
 - p. Inne
 - q. Protokół nie zawierał innych informacji
 - r. Brak protokołu
- 16.1 [Jeżeli 16 – informacje o zasadach] **Jakie zasady wskazano?**
- a. Tylko ogólną informację, że poinformowano o zasadach
 - b. Dobrowolność
 - c. Bezstronność
 - d. Neutralność
 - e. Poufność
 - f. Inne
- 16.1.1 [Jeżeli 16.1 – f, inne] **Jakie inne zasady?**

16.2 [Jeżeli 16 – informacje o celach] **Jakie cele wskazano?**

- a. Tylko ogólną informację, że poinformowano o celach
- b. Polubowne, ugodowe rozwiązanie sporu
- c. Znalezienie porozumienia
- d. Informację, że celem nie jest rozstrzygnięcie o tym, kto ma rację
- e. Rozwiązanie sporu bez konieczności rozstrzygnięcia go przed sądem
- f. Inne

16.2.1 [Jeżeli 16.2 – f, inne] **Jakie inne cele?**

16.3 [Jeżeli 16 – inne] **Jakie inne informacje?**

17. **Uwagi do protokołu z mediacji**

18. **W jaki sposób odbyła się mediacja?**

- a. Bezpośrednio
- b. Za pomocą środków komunikacji na odległość
- c. Pośrednio, strony kontaktowały się za pośrednictwem mediatora(-ki) stacjonarnie
- d. Pośrednio, strony kontaktowały się za pośrednictwem mediatora(-ki) za pomocą środków komunikacji na odległość

19. **Stronami postępowania są:**

- a. osoby fizyczne
- b. osoby prawne
- c. osoba fizyczna i osoba prawna

20. **Kto uczestniczył w mediacji (oprócz osoby prowadzącej mediację)?** (Osobę prawną reprezentowaną przez radcę, adwokata itp. uznaję za pełnomocnika, jeżeli reprezentantem osoby prawnej jest np. właściciel, pracownik, dyrektor niebędący prawnikiem, to jest to po prostu strona. Jeżeli odbyło się więcej niż jedno spotkanie i strony uczestniczyły w nich w różny sposób, zaznaczam „inaczej” i opisuję)

- a. Same strony
- b. Obie strony z pełnomocnikami(-czkami)
- c. Jedna ze stron z pełnomocnikiem(-czką), druga sama
- d. Sami(-e) pełnomocnicy(-czki)
- e. Sam(a) pełnomocnik(-czka) jednej ze stron, druga strona sama, bez pełnomocnika(-czki)
- f. Sam(a) pełnomocnik(-czka) jednej strony, druga strona z pełnomocnikiem(-czką)
- g. Inaczej
- h. Brak danych

20.1 [Jeżeli 20 – g, inaczej] **Jak inaczej?**

21. [Jeżeli 18 – a lub b] **Ile odbyło się wspólnych spotkań?**

- a. 1
- b. 2

- c. 3
 - d. 4
 - e. 5 i więcej
 - f. Brak danych
- 21.1 [Jeżeli 21 – e, 5 i więcej] **Ile odbyło się spotkań?:**
22. [Jeżeli 18 – a lub b] **Czy mediator(ka) spotkał(a) się przed mediacją indywidualnie ze stronami?** (nie i tak – tylko kiedy jest informacja wprost)
- a. Tak, z jedną ze stron
 - b. Tak, z obiema stronami
 - c. Nie
 - d. Brak danych
23. [Jeżeli 18 – a lub b] **Czy mediator(ka) spotkał(a) się z którąkolwiek ze stron indywidualnie w trakcie mediacji?** (nie i tak – tylko kiedy jest informacja wprost)
- a. Tak
 - b. Nie
 - c. Brak danych
24. **Ile w sumie mediator(ka) odbył(a) spotkań ze stronami?**
- a. 1
 - b. 2
25. **Mediacja była prowadzona przez:**
- a. mediatora(-kę) z listy stałych mediatorów sądowych
 - b. niezależnego(-ną) mediatora(-kę) spoza listy stałych mediatorów sądowych
 - c. mediatora(-kę) działającego(-cą) w ramach akademickiego ośrodka mediacji
 - d. mediatora(-kę) działającego(-cą) w ramach organizacji zawodowej lub innej instytucji (np. Naczelna Rada Adwokacka, KNF)
 - e. mediatora(-kę) działającego(-cą) w ramach samodzielnego ośrodka mediacyjnego (np. PCM)
 - f. brak danych
26. **Czy strony miały profesjonalnego(-ą) pełnomocnika(-czkę)?**
- a. Tak, obie strony przed zawarciem ugody
 - b. Tak, tylko jedna ze stron przed zawarciem ugody
 - c. Tak, obie strony po zawarciu ugody
 - d. Tak, tylko jedna ze stron po zawarciu ugody
 - e. Nie

Część III – mediacja cywilna

27. Czy mediacja dotyczy tzw. kredytu frankowego?

- a. Tak
- b. Nie

27.1 [jeżeli 1 – b, nie] **Mediacja o:**

Część IV – mediacja rodzinna

28. Czego dotyczy mediacja? [wybór wielokrotny]

- a. Alimentów
- b. Kontaktów rodzica z dzieckiem
- c. Opieki nad dzieckiem, stałego miejsca pobytu dziecka
- d. Władzy rodzicielskiej
- e. Podziału majątku
- f. Zasad komunikowania się rodziców w sprawach dotyczących dziecka
- g. Innych istotnych spraw dla wychowania, rozwoju i zdrowia dziecka
- h. Inne

28.1 [Jeżeli 28 – g, inne] **Jakie inne?**

29. Czy ugoda w jakimkolwiek zakresie dotyczy dziecka?

- a. Tak
- b. Nie – Pomiń sekcję

30. Ilu dzieci dotyczy ugoda?

- a. 1
- b. 2
- c. 3
- d. 4
- e. 5 i więcej

30.1 [Jeżeli 30 – e, 5 i więcej] **Ilu dzieci dotyczyła ugoda?**

31. **Rok urodzenia pierwszego dziecka (dd-mm-rrrr)**

31.1 [Jeżeli 31 – od b do e] **Rok urodzenia drugiego dziecka**

31.2 [Jeżeli 31 – od c do e] **Rok urodzenia trzeciego dziecka**

31.3 [Jeżeli 31 – od d do e] **Rok urodzenia czwartego dziecka**

31.4 [Jeżeli 31 – e] **Rok urodzenia piątego dziecka**

32. **Płeć pierwszego dziecka**

- a. Chłopiec
- b. Dziewczynka

- 32.1 [Jeżeli 30 – od b do e] **Płeć drugiego dziecka**
- a. Chłopiec
 - b. Dziewczynka
- 32.2 [Jeżeli 30 – od c do e] **Płeć trzeciego dziecka**
- a. Chłopiec
 - b. Dziewczynka
- 32.3 [Jeżeli 30 – od d do e] **Płeć czwartego dziecka**
- a. Chłopiec
 - b. Dziewczynka
- 32.4 [Jeżeli 30 – e] **Płeć piątego dziecka**
- a. Chłopiec
 - b. Dziewczynka
33. **Czy dziecko uczestniczyło w mediacji na którymkolwiek jej etapie?**
- a. Tak, bezpośrednio wszyscy, których dotyczyła ugoda
 - b. Tak, pośrednio wszyscy, których dotyczyła ugoda
 - c. Tak, bezpośrednio tylko części z tych, których dotyczyła ugoda
 - d. Tak, pośrednio tylko części z tych, których dotyczyła ugoda
 - e. Nie
34. **W trakcie mediacji piecza nad dzieckiem była sprawowana przez (wybór wielokrotny):**
- a. matkę
 - b. ojca
 - c. oboje rodziców
 - d. rodzinną pieczę zastępczą
 - e. zawodową pieczę zastępczą
 - f. instytucję
 - g. brak danych
35. **Placówka edukacyjna, do której uczęszcza dziecko (wybór wielokrotny)**
- a. Przedszkole
 - b. Szkoła podstawowa
 - c. Liceum ogólnokształcące
 - d. Branżowa szkoła zawodowa I stopnia
 - e. Branżowa szkoła zawodowa II stopnia
 - f. Nie uczęszcza mimo obowiązku szkolnego
 - g. Nie dotyczy – małe dziecko
 - h. Inna
 - i. Brak danych

36. Czy w chwili mediacji rodzice zamieszkiwali z dzieckiem? (wybór wielokrotny)

- a. Tak, oboje
- b. Tak, tylko matka
- c. Tak, tylko ojciec
- d. Nie
- e. Brak danych

37. Czy sąd zbierał dodatkowe informacje o rodzinie?

- a. Tak
- b. Nie

37.1 [Jeżeli 37 – a] Jakie to były informacje?

- a. Wywiady środowiskowe
- b. Opinie opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów
- c. Opinie innych biegłych specjalistów
- d. Koszty utrzymania dziecka
- e. Koszty utrzymania rodziców
- f. Dochody rodziców
- g. Praca rodziców
- h. Plan wychowawczy
- i. Inne

37.1.1 [Jeżeli 37.1 – c] Jaki innych biegłych specjalistów?

37.1.2 [Jeżeli 37.1 – i] Jakie inne?

Pytania 38–39, jeżeli mediacja dotyczyła wykonywania władzy rodzicielskiej, opieki lub kontaktów z dzieckiem (pyt. 28 – b i c)

38. Czy dziecko miało swojego przedstawiciela (kuratora) uczestniczącego w mediacji?

- a. Tak
- b. Nie

39. Czy sąd wysłuchał dziecka?

- a. Tak
- b. Nie

Część V – ugoda i odmowa zatwierdzenia ugody

40. Co zawierała ugoda?

41. Czy do wniosku o zatwierdzenie ugody dołączone były jakieś dodatkowe dokumenty?

- a. Tak
- b. Nie

41.1 [Jeżeli 41 – a, tak] **Jakie to były dokumenty?**

- a. Dokumenty związane z kredytem (umowa, tabele WIBOR, inne)
- b. Pełnomocnictwa pełnomocników
- c. Akty urodzenia dzieci
- d. Uprzednie ugody
- e. Wyroki związane ugodą
- f. Umowa o mediacje
- g. Inne

41.1.1 [Jeżeli 41.1 – f, inne] **Jakie inne dokumenty?**

42. **Czy sąd wzywał do doprecyzowania ugody?**

- a. Tak
- b. Nie

42.1 [Jeżeli 42 – a, tak] **Czy strony doprecyzowały ugodę?**

- a. Tak
- b. Nie

43. **Czy sąd wzywał do uzupełnienia innych braków?**

- a. Tak
- b. Nie

43.1 [Jeżeli 43 – a, tak] **Do czego sąd wzywał?**

- a. Do przesłania protokołu ugody
- b. Drugą stronę do odniesienia się do wniosku o zatwierdzenie ugody
- c. Do przesłania pełnomocnictw do reprezentowania stron
- d. Inne

43.1.1 [Jeżeli 43.1 – c, inne] **Do czego innego wzywał sąd?**

43.2 [Jeżeli 43 – a, tak] **Czy strony uzupełniły braki?**

- a. Tak
- b. Nie

44. **Czy sąd zbierał inne informacje dotyczące sprawy?**

- a. Tak
- b. Nie

44.1 [Jeżeli 44 – a, tak] **Jakie inne informacje zbierał?**

45. **Data postanowienia pierwszego składu sędziowskiego**

46. **Data uprawnomocnienia postanowienia**

47. **Pierwszy skład sędziowski odmówił zatwierdzenia ugody w:**

- a. całości
- b. części

47.1 [Jeżeli 47 – b, części] **Jakich punktów sąd nie zatwierdził?**

48. Czy pierwszy skład sędziowski sporządził uzasadnienie lub odniósł się do przyczyn odmowy zatwierdzenia ugody w postanowieniu?

- a. Tak
- b. Nie

48.1 [Jeżeli 48 – a, tak] Na jaką przesłankę wskazał pierwszy skład sędziowski?
(wybór wielokrotny)

- a. Ugoda jest sprzeczna z prawem
- b. Ugoda jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego
- c. Ugoda zmierza do obejścia prawa
- d. Ugoda jest niezrozumiała
- e. Ugoda zawiera sprzeczności
- f. Inne

48.1.1 [Jeżeli 48.1 – a] Co sąd przez to rozumiał?

48.1.2 [Jeżeli 48.1 – b] Co sąd przez to rozumiał?

48.1.3 [Jeżeli 48.1 – c] Co sąd przez to rozumiał?

48.1.4 [Jeżeli 48.1 – d] Co sąd przez to rozumiał?

48.1.5 [Jeżeli 48.1 – e] Co sąd przez to rozumiał?

48.1.6 [Jeżeli 48.1 – f] Jakże inne? Co sąd przez to nie rozumiał?

48.2 [Jeżeli 48 – a, tak] Czy pierwszy skład sędziowski powołał się na dobro dziecka?

- a. Tak, bezpośrednio
- b. Tak, pośrednio
- c. Nie
- d. Nie dotyczy, ugoda nie odnosi się do dziecka

48.2.1 [Jeżeli 48.2 – a lub b, tak] Pod jaką przesłanką umieścił dobro dziecka? (wybór wielokrotny)

- a. Ugoda jest sprzeczna z prawem
- b. Ugoda jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego
- c. Ugoda zmierza do obejścia prawa
- d. Ugoda jest niezrozumiała
- e. Ugoda zawiera sprzeczności
- f. Inaczej

48.2.1.1 [Jeżeli 48.2.1 – f, inaczej] Jak inaczej?

48.2.2 [Jeżeli 48.2 – a lub b, tak] W jaki sposób sąd odniósł się do dobra dziecka?

49. Czy wniesiono zażalenie na odmowę zatwierdzenia ugody?

- a. Tak
- b. Nie

49.1 [Jeżeli 49 – a, tak] Data postanowienia drugiego składu sędziowskiego

- 49.2 [Jeżeli 49 – a, tak] **Czy skutek zażalenia została zmieniona decyzja pierwszego składu sędziowskiego?**
- a. Tak
 - b. Nie
 - c. Brak danych (np. sprawa się urywa)
- 49.2.1 [Jeżeli 49.2 – a, tak] **Drugi skład sędziowski odmówił zatwierdzenia ugody w:**
- a. całości
 - b. części
- 49.2.1.1 [Jeżeli 49.2.1 – b, części] **Jakich punktów sąd nie zatwierdził?**
- 49.2.2 [Jeżeli 49 – a, tak] **Czy drugi skład sędziowski sporządził uzasadnienie lub odniósł się do przyczyn odmowy zatwierdzenia ugody w postanowieniu?**
- a. Tak
 - b. Nie
- 49.2.2.1 [Jeżeli 49.2.2 – tak] **Na jakie przesłanki wskazał drugi skład sędziowski? (wybór wielokrotny)**
- a. Ugoda jest sprzeczna z prawem
 - b. Ugoda jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego
 - c. Ugoda zmierza do obejścia prawa
 - d. Ugoda jest niezrozumiała
 - e. Ugoda zawiera sprzeczności
 - f. Inne
- 49.1.6.1.1 [Jeżeli 49.2.2.1 – a] **Co sąd przez to rozumiał?**
- 49.1.6.1.2 [Jeżeli 49.2.2.1 – b] **Co sąd przez to rozumiał?**
- 49.1.6.1.3 [Jeżeli 49.2.2.1 – c] **Co sąd przez to rozumiał?**
- 49.1.6.1.4 [Jeżeli 49.2.2.1 – d] **Co sąd przez to rozumiał?**
- 49.1.6.1.5 [Jeżeli 49.2.2.1 – e] **Co sąd przez to rozumiał?**
- 49.1.6.1.6 [Jeżeli 49.2.2.1 – f] **Jaka inna?**
- 49.2.2.2 [Jeżeli 49.2.2 – tak] **Czy drugi skład sędziowski powołał się na dobro dziecka?**
- a. Tak, bezpośrednio
 - b. Tak, pośrednio
 - c. Nie
 - d. Nie dotyczy, ugoda nie odnosi się do dziecka
- 49.2.2.2.1 [Jeżeli 49.2.2.2 – a lub b, tak] **Pod jaką ustawową przesłanką umieścił dobro dziecka? (wybór wielokrotny)**
- a. Ugoda jest sprzeczna z prawem
 - b. Ugoda jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego
 - c. Ugoda zmierza do obejścia prawa

- d. Ugoda jest niezrozumiała
- e. Ugoda zawiera sprzeczności
- f. Inaczej

49.2.2.2.1.1 [Jeżeli 49.2.2.2.1 – f, inaczej] **Jak inaczej?**

49.2.2.2.2 [Jeżeli 49.2.2.2 – a lub b, tak] **W jaki sposób sąd odniósł się do zasady dobra dziecka?**

Część VI – zakończenie

50. Uwagi co do treści ugody

51. Inne uwagi

